

Protokół nr LXIV/24
z sesji Rady Miejskiej w Świdnicy
odbytej w dniu 19 marca 2024 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego
w Świdnicy przy ul. Armii Krajowej 47

Tematy sesji:

- Omówienie stanu bezpieczeństwa publicznego w 2023 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata
- Omówienie stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz poziomu ochrony przed zagrożeniami lokalnymi w 2023 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata

Godzina rozpoczęcia obrad – 10.00

Godzina zakończenia obrad – 16.45

W sesji uczestniczyli:

1. Radni Rady Miejskiej w Świdnicy - (zgodnie z listą obecności, zał. nr 1):

Wiceprzewodniczący Rady- Lech Bokszczanin, Józef Cygan, Przewodniczący Rady - Jan Dziecielski, Wiceprzewodniczący Rady- Rafał Fasuga, Wiceprzewodnicząca Rady - Joanna Gadzińska, Krzysztof Grudziński, Jan Jaškowiak, Krzysztof Lewandowski, Ryszard Makowski, Danuta Morańska, Luiza Nowaczyńska, Andrzej Ora, Marcin Paluszek, Lesław Podgóski, Magdalena Rumiancew-Wróblewska, Zofia Skowrońska-Wiśniewska, Aldona Struzik, Marcin Wach, Violetta Wiercińska, Michał Zastawny, Władysław Wołosz, Wiesław Żurek.

(Nieobecny: Tomasz Kempa)

2. Prezydent Miasta – Beata Moskal-Słaniewska

3. Zastępca Prezydent Miasta – Krystian Werekci

4. Zastępca Prezydent Miasta – Szymon Chojnowski

5. Skarbnik Miasta- Kacper Siwek

6. Radca Prawny- Kamila Żmidzińska

7. Rzecznik Prasowy- Magdalena Dzwonkowska

8. Biuro Prezydenta Miasta – Wiktor Bąkiewicz

9. Zaproszeni Goście, m. in.:

- Przemysław Siwiak- Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy

- Łukasz Grzelak- Zastępca Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy

- Jan Kalinowski - Prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy

○ **Dyrektorzy Wydziałów Urzędu Miejskiego:**

- Joanna Salus-Komorowska – Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich

- Maciej Gleba – Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej

- Małgorzata Synowiec - Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

- Małgorzata Osiecka - Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury

- Magdalena Urbańska-Malucha – Dyrektor Wydziału Edukacji

- Sławomir Kwiatkowski - Dyrektor Wydziału Transportu

- Alicja Masny – Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej

- Jacek Piekunko – Dyrektor Wydziału Promocji

- Adam Mazur – Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

- Apolonia Kawka-Szczygieł – Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich

- Anna Skrzypacz – Dyrektor Wydziału Funduszy Zewnętrznych i Rozwoju Gospodarczego

○ **Kierownicy Referatów/ Biur/Pracownicy Urzędu Miejskiego:**

- Dorota Kruźlak – Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego
- Jowita Mazur – Kierownik Biura Strefy Płatnego Parkowania
- Radosław Werner – Kierownik Biura Sportu i Rekreacji
- Daniela Dębek – Kierownik Biura Ochrony Środowiska
- Kazimierz Chajduga – Audytor Wewnętrzny
- Przemysław Kondzior - Referat Obsługi Informatycznej
- Joanna Trojan-Skała – Referat Kultury
- Izabella Mięka – Biuro Konserwacji i Ochrony Zabytków
- Ewa Suchowińska – Biuro Prezydenta Miasta

○ **Dyrektorzy miejskich jednostek organizacyjnych oraz spółek z udziałem gminy:**

- Ewa Cuban - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
- Wojciech Burdek – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- Bożena Kuźma – p.o. Dyrektora Świdnickiego Ośrodka Kultury
- Dobiesław Karst – Dyrektor Muzeum Dawnego Kupiectwa
- Marek Suwalski - Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości
- Marek Fiłonowicz – Komendant Straży Miejskiej
- Katarzyna Partyka – Dyrektor Oczyszczalni Ścieków Świdnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
- Marek Zawisza – Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp z o.o.
- Jacek Piotrowski – Prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Świdnicy Sp. z o.o.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie LXIV sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad LXIV sesji Rady Miejskiej.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Przyjęcie protokołu z LXIII sesji Rady Miejskiej.
5. Omówienie stanu bezpieczeństwa publicznego w 2023 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:
 - wystąpienie Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy,
 - wystąpienie Komendanta Straży Miejskiej w Świdnicy.
6. Omówienie stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz poziomu ochrony przed zagrożeniami lokalnymi w 2023 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:
 - wystąpienie Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy,
 - wystąpienie Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy.
7. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie- (zał. nr 1, proj. LXIV/: 1-15).
8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności po 23.02.2024 r.
9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji.
10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne.
11. Zakończenie LXIV sesji Rady Miejskiej w Świdnicy.
12. Zakończenie kadencji Rady Miejskiej 2018-2024.

Ad 1. Otwarcie LXIV sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski powitał Prezydent Miasta, Zastępców Prezydenta, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, gości, Radnych, Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy Przemysława Siwiaka, Zastępcę Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasza Grzelaka, Komendanta Straży Miejskiej w Świdnicy Marka Fiłonowicza, Prezesa Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej

w Świdnicy Jana Kalinowskiego, dokonał otwarcia LXIV sesji Rady Miejskiej w Świdnicy w dniu 19 marca 2024 r., a następnie stwierdził quorum (19 radnych) i poinformował o prawomocności obrad.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad LXIV sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski przedstawił porządek obrad LXIV sesji Rady Miejskiej (zał. nr 2). Poinformował, że wpłynęły:

- autopoprawka Prezydent Miasta do projektu uchwały nr LXIV/9. w sprawie zmiany budżetu
- wnioski Prezydent Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:
 - LXIV/16. w sprawie przyjęcia regulaminu określającego zasady korzystania z terenu przy ul. Wewnętrznej w Świdnicy t.j. działek gruntu nr 1998, 1999, 2000, 2006, 2007
 - LXIV/17. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu na czas określony - 3 lat - lokalu użytkowego mieszczącego się w budynku przy ul. B. Głowackiego 1 w Świdnicy

Autopoprawkę oraz wnioski omówiła Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska.

Radni nie wnieśli uwag do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie porządek obrad LXIV sesji Rady Miejskiej ze zmianami:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 3)

porządek obrad ze zmianami został przyjęty

Ad 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

W skład Komisji Uchwał i Wniosków powołano Radnych:

- Wiesław Żurek
- Ryszard Makowski
- Danuta Morańska

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie skład Komisji:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 4)

skład Komisji Uchwał i Wniosków został przyjęty

Ad 4. Przyjęcie protokołu z LXIII sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski przypomniał radnym, że protokół z LXIII sesji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej i w związku z brakiem uwag wniósł o jego przyjęcie:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 5)

protokół z LXIII sesji Rady Miejskiej został przyjęty

Ad 5. Omówienie stanu bezpieczeństwa publicznego w 2023 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:

▪ wystąpienie Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy Przemysław Siwiak przedstawił *ocenę stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Świdnica za 2023 rok* (zał. nr 6).

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – chciałbym podziękować za pracę funkcjonariuszy i funkcjonariuszkom policji i zapytać o nagminne przestępstwa internetowe, czyli ktoś zamawia rzecz, która przychodzi zupełnie inna i to jest przestępstwo, które często nie ma rangi dużej finansowej, bo zapłaci 200 zł myśląc, że kupuje coś w promocji a przychodzi np. bluza, która nie jest warta 50 zł. Czy dużo takich spraw do Was trafia, czy mieszkańcy myślą „daliśmy się zrobić w konia” i nie zgłaszają takich przypadków.

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy Przemysław Siwiak – odpowiedział, że w ostatnim okresie czasu nie ma tygodnia, aby takie przestępstwo nie zostało zgłoszone. Są to różne kwoty, bo tutaj nie ma to znaczenia, nawet jeżeli kwota jest poniżej granicznej 800 zł to takie postępowanie prowadzimy, także obywatele takie czyny zgłaszają, aczkolwiek dużo więcej mamy takich zgłoszeń, jeżeli chodzi o oszustwa, „na policjanta” jest mniej. Oszustwo na pracownika banku, na policjanta, ewentualnie prokuratora, gdzie osoby pokrzywdzone, nie tylko starsze, bo osoba, która nie miała nawet 30 lat ukończonych pieniądze przekazała. Jest to tak robione, że są przekazywane przez blika, czyli jeżeli mamy od razu pieniądze przelane gdzie jest podawany blik, albo sprawcy podają blika, był taki przypadek i pieniądze od razu gdzieś w Polsce znikają, są odbierane przez sprawców, i wypłacane w różnych miastach, z reguły z bankomatów albo od razu z konta. Jeżeli chodzi o te oszustwa to można śmiało powiedzieć, że nie ma dnia, żeby co najmniej jedno oszustwo różnego rodzaju, bo pomysły są różne, nie było zgłoszone a w skali miesiąca na pewno jest ich co najmniej kilka lub kilkanaście, nie tylko na terenie Świdnicy, ale także powiatu i województwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – można tylko apelować do wszystkich Państwa, abyśmy ostrożnie robili zakupy w internecie.

Radny Marcin Wach – chciałbym wrócić do wydarzeń z 24 lutego z placu Św. Jana Pawła II i incydentu, który był w czasie uroczystości upamiętniającej ofiary napaści Rosji na Ukrainę. Nie chcę omawiać tego, co tam się wydarzyło, bo nie znam się na pracy Policji, wyglądało to bardzo widowiskowo ale chcę wrócić do tego, co działo się później, ponieważ do organizatorów zgłosił się funkcjonariusz, który prosił o to, żeby uspokoić wszystkich uczestniczących, że całe to zajście nie miało nic wspólnego z ich wydarzeniem, zapytał się, czy ktoś potrzebuje pomocy, także była to pełna współpraca i słowa „pomagamy i chronimy” naprawdę nabrały w tamtym momencie dużego znaczenia. Dziękuję jeszcze raz w imieniu wszystkich zgromadzonych i organizatorów.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – bardzo dobrze oceniam pracę policji w Świdnicy, ale mam pewne uwagi odnośnie współpracy z dzielnicowymi, ponieważ osobiście kilka razy próbowałam się skontaktować z dzielnicowym. Kończyło się to na zasadzie „dobrze, oddzwonię do Pani, zajmę się tą sprawą”, a później milczenie. Dodzwonić się do dzielnicowego jest prawie niemożliwe, próbowanie przez kilka dni, żeby ktokolwiek odebrał. Czy Państwo myśleliście o tym, żeby usprawnić kontakt z dzielnicowym. Przedstawiałam się jako radna, więc wydawało mi się, że będzie ten kontakt lepszy, a był taki sobie, natomiast dla zwykłego śmiertelnika pewnie jest to niemożliwe, żeby ten kontakt był na tyle, żeby sprawy, które są potrzebne do załatwienia były zrealizowane. Czy Państwo myśleliście o usprawnieniu instytucji dzielnicowego, kontaktu z mieszkańcami, bo to jest tak naprawdę najbliższa osoba, która jest potrzebna mieszkańcom w różnych problematycznych sprawach.

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy Przemysław Siwiak – oczywiście taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Jeżeli jest jakiś kłopot z kontaktem to Wydział Prewencji ma dwa sekretariaty, jeden na ulicy Ofiar Oświęcimskich, drugi przy ulicy Jagiellońskiej, można jak najbardziej skontaktować z sekretariatem, zawsze ktoś odbierze, ale dzielnicowi mają również swojego bezpośredniego przełożonego, jest to zastępca naczelnika Wydziału Prewencji, który odpowiada za dzielnicowych ale jest też naczelnik Wydziału Prewencji, który odpowiada za cały wydział, zawsze można zadzwonić do mnie, ja odpowiadam za Wydział Prewencji. Jeszcze jest oficer dyżurny, który powinien odebrać, natomiast jest to ogólnopolski numer telefonu 112, ale są też numery świdnickie, na które można wykonać telefon.

Radny Krzysztof Lewandowski – omawiamy bezpieczeństwo właściwie co roku i te problemy są bardzo podobne, ale w poprzednich latach narzekaliśmy, osobiście też o tym mówiłem, że mało policja jest widoczna, a udowodnionym jest, że prewencja i zapobieganie jest najlepszym sposobem na obniżenie przestępczości, a jednocześnie podniesienie poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców. Muszę pochwalić i powiedzieć, że rzeczywiście od jakiegoś czasu, nawet od roku, widać zdecydowaną poprawę, widzę to osobiście, jestem dosyć wnikliwym obserwatorem, jak każdy kierowca, widzimy, czy jest policja czy jej nie ma. Jest jej dużo więcej niż było, bo Was widać, w tych miejscach, w których powinno, a nie pochowani po krzakach i zaułkach, tylko rzeczywiście stoicie w miejscach publicznych. Ta obecność powoduje, że każdy, kto miał gdzieś w zamyśle zrobienie czegoś pojechanie szybciej niż wolno na odcinku drogi, odstępuje od tego a koniec końców efekt jest taki, że jest zdecydowanie bezpieczniej, więc z dużą przyjemnością mówię o tym, że jest lepiej. Nie wiem dlaczego tak się stało, to może nasza zasługa w tym też trochę, że się na to skarżyliśmy i proszę, żeby to utrzymać. Prewencja, zapobieganie to jest klucz do bezpieczeństwa miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – chciałem też podziękować, bo jestem jednym z tych, którzy Wam dużo pracy chyba przysparzali w ostatnich latach. Organizowałem z osobami w Świdnicy chyba wszystkie protesty, które się odbywały i chciałem podziękować za współpracę, bo w Świdnicy ona przebiegała bardzo dobrze, nie było takich sytuacji jakie obserwowaliśmy w Warszawie, że policjanci zachowali się nie w porządku w stosunku do protestujących, także dziękuję i mam nadzieję na dalszą, przyjemną współpracę.

Radny Lesław Podgórski – chciałem powiedzieć o swoim doświadczeniu z policją, ale głównie z dzielnicowym. Przeciwnie jak koleżanka, dzielnicowy zawarł ze mną kontakt, wymieniliśmy się telefonami komórkowymi i co jakiś czas dzwoni do mnie w sprawach dzielnicy, bo jestem w czwartym okręgu, to są Kraszowice, Osiedle Słowiańskie, ulica Wałbrzyska i współpraca jest bardzo dobra. Jeśli koleżanka miała takie złe doświadczenie to zależy od człowieka, jak w każdym innym zawodzie. Również chciałem podziękować za dobrą służbę ogólnie i drogówce - nawet często opowiadają znajomi, że jakieś nieduże wykroczenie kończy się pouczeniem, niekoniecznie mandatem i punktami karnymi, także ogólny odbiór mój i moich znajomych jest pozytywny, także dziękuję bardzo.

Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy Przemysław Siwiak – jeżeli chodzi o kontakt z dzielnicowym to też proszę pamiętać, że mamy też stronę internetową komendy, tam też są pełne dane do dzielnicowych. Sekretariaty zawsze są otwarte, co najmniej do godziny 15:30 przy Ofiar Oświęcimskich, przy Jagiellońskiej dyżurny jest 24 godziny na dobę, czy telefon, czy można podejść samemu, na pewno ten kontakt ze strony dzielnicowego będzie.

▪ **wystąpienie Komendanta Straży Miejskiej w Świdnicy**

Komendant Straży Miejskiej w Świdnicy Marek Fiłonowicz przedstawił *informację o wynikach pracy Straży Miejskiej w Świdnicy za 2023 rok* (zał. nr 7).

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – dziękuję i proszę wszystkim pracownikom przekazać podziękowania od nas wszystkich za ich pracę.

Radny Marcin Wach – dziękuję Panie Komendancie za tak ciekawą prezentację, zresztą jak co roku. Chciałbym wrócić do wydarzeń sprzed kilku dni, które potwierdzają, że nasz miejski monitoring jest naprawdę skuteczny i tego pana, który się wyżył na skrzynce elektrycznej na Placu Grunwaldzkim udało się pochwycić na gorącym uczynku i nie ma co ukrywać, że większość mieszkańców naszego miasta życzyłaby sobie, żeby monitoring obejmował ich ulice, na których mieszkają. Wiem, bo widziałem na tej prezentacji i też to wybrzmiało, że ograniczenia techniczne są, ale mam nadzieję, że małymi kroczkami, z wykorzystaniem najnowszych technologii będziemy ten system rozwijać tak, żeby spełnić oczekiwania naszych mieszkańców.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – nie mógłbym nie podziękować Straży Miejskiej dziękując Policji za współpracę przy protestach. Wam też bardzo dziękuję, współpraca jak zawsze dla zabezpieczenia protestów jest na najwyższym poziomie. Dziękuję w imieniu wszystkich protestujących.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – Panie Komendancie, bardzo dziękuję za te ostatnie miesiące bardzo dobrej współpracy, również z policją, dziękuję jednocześnie i bardzo proszę o przekazanie naszych wyrazów wdzięczności Panu Komendantowi i wszystkim funkcjonariuszom, bo to, co obaj Panowie podkreślacie – taka symbioza w działaniu, przepływ informacji, wzajemne uzupełnianie się przy różnych zdarzeniach, a z racji charakteru Państwa pracy wynika to, iż najczęściej są to sytuacje nieprzyjemne. Wiem, że stoicie ramię w ramię, że się wspieracie zarówno w tych małych, codziennych problemach, jak i w tych dużych. Bardzo dziękuję, że Pan Radny Wach to podkreślił, chcę do tego dodać, bo bardzo często spotykamy się z wnioskami o montaż kolejnych kamer monitoringu. Po pierwsze, ludzka percepcja jest, jaka jest, nie jesteśmy jeszcze technologicznie na takim etapie, żeby wprowadzić taki monitoring jaki funkcjonuje np. w Chinach, gdzie sztuczna inteligencja jest w stanie obserwować i reagować na różne zdarzenia. Na razie obsługują to ludzie i robią to bardzo dobrze i ten system, który stworzyliśmy w ostatnich latach i tak jest kilkakrotnie rozbudowany do tego, co funkcjonowało w Straży Miejskiej jeszcze 10 lat temu. Tych kamer jest kilka razy więcej, te miejsca, które uznaliśmy - wspólnie z Policją, funkcjonariuszami Straży, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, bo to również współpraca na polu bezpieczeństwa z tą instytucją – za najbardziej drażliwe punkty, są monitoringiem objęte i nawet jeśli operator nie wyłapie czegoś w czasie rzeczywistym, bo nie zawsze jest to możliwe, to nagrania, które są gromadzone, mogą potem służyć do skutecznego wykrycia sprawcy danego aktu wandalizmu lub zdarzenia. Są materiałem bardzo pomocnym, cały czas pracujemy nad unowocześnieniem tego systemu, wprowadzaniem kamer wysokiej jakości, które dają operatorowi możliwość operowania obrazem, przybliżania postaci, samochodów i to daje bardzo dobry skutek. Przy okazji rozmowy o monitoringu bardzo serdecznie chciałam podziękować Panu Adamowi Mazurowi, szefowi Biura Zarządzania Kryzysowego i Panu Piotrowi Walczakowi, który osobiście też ma swój bardzo duży wkład w udoskonalanie tego procesu. Tak, jak powiedział Pan Radny Wach, percepcja ludzka jest ograniczona a uważamy, że ten system dzisiaj jest optymalny dla miasta Świdnica, natomiast zawsze apeluję i będę to czynić dalej - stan bezpieczeństwa miasta zależy też od reakcji naszych, obywatelskich. Od tego, czy podniesiemy słuchawkę telefonu, zadzwonimy do Straży Miejskiej, na Policję, zgłosimy interwencję, ja z tej możliwości korzystam, nie tylko jako prezydent, robię to od wielu lat i skuteczność takich telefonów jest bardzo duża, bo często interwencja jest podejmowana natychmiast. To jest też mój apel do Państwa Radnych. Jeżdżąc przez miasto widzę różne zdarzenia, czasem jest to przewrócony słupek, ale ten słupek może stanowić zagrożenie na ulicy albo coś zerwanego przez wiatr, dzwonię do Państwa i w ciągu pół godziny jest to miejsce zabezpieczone, nieraz szybciej, jeśli patrol jest blisko. To są proste, drobne sprawy, które można załatwić od ręki, ale są też poważne, dotyczące bezpieczeństwa ludzkiego, bezpieczeństwa w rodzinie. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy stykają się z tym poprzez swoje zawodowe dyżury, to funkcjonariusze Straży Miejskiej, Policji. Chodzi przede wszystkim o sferę, o której mówimy wciąż za mało, czyli zjawisko przemocy w rodzinie. Państwo uczestniczyli jako przedstawiciele obu instytucji w organizowanych w ostatnich miesiącach przez nas szkoleniach, wielkie ukłony dla całej ekipy MOPS-u, dla Pani Violetty Kalin, która realizuje taki program, ale współpracuje między innymi z Państwem, przedstawicielami sądów,

kuratorów, organizacjami pozarządowymi. To są bardzo cenne spotkania, które uczą tych wszystkich, którzy zawodowo mogą się spotkać z przemocą w rodzinie do tego, jak reagować, jak się zachowywać, pomóc skutecznie, jak ochronić osobę, która jest ofiarą tej przemocy. To moje bardzo gorące podziękowania, bo Państwo aktywnie braliście udział w warsztatach, wykładach. Będziemy na pewno te programy kontynuować, są niezmiernie ważne, ale przede wszystkim nasza wrażliwość i nasza odwaga niekiedy, jest rzeczą fundamentalną. Jeżeli nie macie na tyle determinacji, żeby zapukać do drzwi, za którymi słychać krzyk osób pokrzywdzonych, to jest całkowicie zrozumiałe, że my się obawiamy też stać ofiarą ataku agresora. Jest Policja, Straż Miejska, proszę o sygnalizowanie takich rzeczy, są do tego świetnie przygotowani. Jeszcze jedna sfera, która się łączy z aktywnością obywatelską - bardzo serdecznie dziękuję Policji i Straży za bardzo szeroki zakres działań edukacyjnych, spotkania, jakie odbywacie z różnymi grupami, które mogą być zagrożone w bardzo konkretnej sytuacji, to są dzieci, kobiety, seniorzy. Dziękuję za spotkania, jakie odbywacie w przedszkolach, szkołach, klubach seniora, to jest też bardzo ważne uczyć te osoby, które mogą stać się ofiarami jakiegoś przestępstwa jak się zachowywać, reagować. Mam takie odgłosy, szczególnie z grupy senioralnej, że to są bardzo dobre spotkania, zapraszają serdecznie, nauczeni przez Was pewnych reakcji, sami niosą tę wiedzę dalej, rozmawiają ze swoimi sąsiadami, w rodzinie, więc bardzo za to dziękuję i proszę o kontynuację. Na koniec akcent z przymrużeniem oka i z uśmiechem, ale również obecność Komisarza Lwa i Prewencjusza na różnych imprezach miejskich to nie tylko dostarczanie zabawy dzieciom, okazja do tego, że mogą sobie zrobić wspólne zdjęcie, ale ma to o wiele głębszy wymiar osvajania obywateli z myślą, że instytucja Straży Miejskiej i Policji to instytucje pomagające i wspierające, to budowanie zaufania do funkcjonariuszy jednej i drugiej organizacji właśnie w taki sposób i za to też bardzo serdecznie dziękuję. I tak osobiście, bo przeżyliśmy kilka trudnych dni wspólnie z Panem Dyrektorem Maciejem Glebą i firmą, która zajmowała się tym profesjonalnie – bardzo dziękuję za te trudne dni i noce, jakie spędziliśmy wspólnie w czasie, kiedy Świdnica zasypał śnieg i kiedy Państwo odbierali średnio 70 interwencji w ciągu doby od mieszkańców, którzy prosili o dodatkowe wykonanie usługi odśnieżania, w większości przypadków po Państwa weryfikacji zostało to wykonane, czyli system w tych ekstremalnych, bardzo trudnych warunkach, bo był to moment ciągłych opadów śniegu wielogodzinnych, sprawdził się. Wiemy, gdzie były błędy, co trzeba poprawić, następnym razem będziemy reagować jeszcze sprawniej ale też bardzo serdecznie dziękuję, bo oprócz tego, że padał śnieg, działy się inne rzeczy, które na co dzień wpisują się w Wasze działania. Niech Państwo, bazując na tych danych, które Pan Komendant przedstawił, przeliczyli sobie ilość interwencji, telefonów na tę skromną załogę, ilu strażników pracuje na jednej zmianie i zobaczyli, jaka wychodzi z tego średnia. To ogrom bardzo trudnej, niewdzięcznej pracy. Zawsze mi jest przykro, gdy ktoś w sposób niegrzeczny pisze o pracy Straży Miejskiej. To osoby o wieloletnim doświadczeniu i jedno mnie martwi, to wieloletnie doświadczenie, to znaczy, że część funkcjonariuszy już patrzy na szyld z napisem „emerytura”, a mało jest młodych ludzi, którzy do tej pracy się garną. Jest opłacana tak, jak stanowiska pracy w samorządzie, więc nie są to płace wysokie, odpowiedzialność ogromna, niezadowolenie społeczne i opinie rozsiewane przede wszystkim w internecie, niekiedy bardzo przykre i krzywdzące, stąd też ciężko zmotywować młodych ludzi do tego, by przyszli do pracy w Straży Miejskiej. Póki co, na szczęście mamy dobrą, sprawdzoną załogę, świetne funkcjonariuszki i funkcjonariuszy i tego Panu Komendantowi serdecznie gratuluję, bo stworzyć taki spójny, fachowy zespół to jest sztuka. Dziękuję Państwu wszystkim i jak zawsze obiecuję jak najszerze wsparcie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Joanna Gadzińska – Panie Komendancie, myślę, że moi przedmówcy, w szczególności Pani Prezydent wyczerpała ten koszt podziękowań, ja do niego się również dołączam i tak jak powiedziała, będę Was broniła rękami i nogami bo robicie fantastyczną robotę, to widać i słychać, wspieracie nas, zabezpieczacie wszystkie rzeczy, które się dzieją w mieście, jesteście na każdy telefon, wezwanie i bardzo za to dziękuję, zwłaszcza kobiecej części kadry, która jest u Pana Komendanta.

Ad 6. Omówienie stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz poziomu ochrony przed zagrożeniami lokalnymi w 2023 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:

▪ wystąpienie Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy

Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak przedstawił *informację Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa powiatu świdnickiego w 2023 roku w zakresie ochrony przeciwpożarowej* (zał. nr 8).

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – proszę podziękować druhom i druhom za Waszą pracę.

Radny Jan Jaśkowiak – dziękuję Panu, jak i wszystkim strażakom za służbę, którą wykonujecie. Niemniej w tym wystąpieniu zabrakło mi informacji nt. schronów. Wiem, że Państwo przeprowadziliście taką akcję zmapowania tych miejsc i że powstała aplikacja w tym celu, aczkolwiek na terenie Świdnicy takich miejsc jest mało. Po drugie chciałem zapytać czy wchodziliście Państwo do tych miejsc. Czy zostało to tylko zmapowane, czy te schrony są odpowiednio przygotowane, czy wymagają prac remontowych, ponieważ czasy są niespokojne i jako zarządzający miastem czy powiatem musimy się zmobilizować i wspólnie działać, żeby te miejsca odpowiednio przygotować na każdy scenariusz.

Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak-inwentaryzacja schronów, o ile dobrze pamiętam, nie była w ubiegłym roku tylko od października do końca 2022 roku musieliśmy to przeprowadzić. Inwentaryzowaliśmy też schrony według wytycznych, które dostaliśmy z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Schronu, o ile dobrze pamiętam, jako takiego na terenie całego powiatu nie mamy ani jednego, niestety taka jest rzeczywistość. Wymagania techniczne dla schronów są dość wysrubowane, za to stwierdziliśmy, zgodnie z wytycznymi, które otrzymaliśmy z Komendy Głównej, że mamy dość dużo miejsc doraźnego schronienia, bo jednym z kryteriów dla doraźnego schronienia było, żeby to miejsce miało dwa niezależne wejścia i wyjścia. W przypadku, gdyby jedno z nich zostało zasypane to byłaby możliwość ucieczki z takiego miejsca. Drugim kryterium powinien być strop żelbetowy, natomiast wytrzymałości tego stropu strażacy nie są w stanie zbadać przy takiej ilości obiektów, w których były przeprowadzone kontrole. Nie chciałbym powiedzieć nieprawdy, ale to nie było 100 czy 200 obiektów kontrolowanych na obszarze powiatu w przeciągu 3 miesięcy tylko chyba tysiące, więc w każdym z tych obiektów strażacy musieli być, bo na mapie, która została potem opublikowana, można było w każde miejsce wejść i do każdego potencjalnego schronu było dołączone zdjęcie, więc ten strażak musiał wejść, zobaczyć, w większości wypadków to były piwnice w budynkach wielorodzinnych z wielkiej płyty albo żelbetowych, garaże podziemne i tego typu obiekty były kwalifikowane jako schronienie doraźne. Robiliśmy to według wytycznych Komendy Głównej, słyszałem też, że być może jest szansa na to, że będziemy taką inwentaryzację pod innymi kryteriami w najbliższym czasie również robić po raz kolejny.

Radny Jan Jaśkowiak – dziękuję za tą informację, choć jest to trochę niepokojące, że żadnego schronu na terenie powiatu obecnie nie mamy. Zadałem interpelację w tym temacie i otrzymałem informację, że na terenie Miasta istnieją 3 schrony tzw. poniemieckie, m.in. na

Placu Grunwaldzkim, przy ulicy Kombatantów i na Zarzeczu. Chciałem dopytać, czy te schrony nadają się nadal do użytku, ponieważ obserwując np. ten przy Placu Grunwaldzkim mam wrażenie, że bardzo długo nikt tam nie zaglądał.

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak – do jednego ze schronów przy Placu Grunwaldzkim nie mieliśmy dostępu ze względu na kwestie właścicielskie. Jeżeli chodzi o inne to ich stan techniczny jest taki, że nie chciałbym w tym schronie przebywać.

Radny Wiesław Żurek – dziękujemy Panie Komendancie za to krótkie, ale rzetelne podsumowanie tego roku. Jesteście służbą mundurową, która w Polsce zasługuje na największy szacunek. Wasza służba w ratowaniu innych powiązana jest z narażeniem własnego życia i pewnie również jest Pan i Komendant dumni ze swoich podwładnych, bo chciałem poinformować, że w jednostce naszej służy, niektórzy twierdzą najlepszy strażak na świecie, Paweł Leśnicki, którego znam osobiście i to jest duma dla Świdnicy, Waszej jednostki i chciałem podziękować Pani Prezydent, że doceniła ten fakt i odpowiednio wynagrodziła to Pawłowi, chyba to było w piątek albo w sobotę, także duma i jeszcze raz duma.

Radny Michał Zastawny – dopytał o 43 fałszywe wezwania, czy to wynikało ze złej oceny, czy to ktoś zrobił dla zabawy i czy zostały te osoby pociągnięte do odpowiedzialności.

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak – większość z alarmów fałszywych to alarmy fałszywe w dobrej wierze i konsekwencji po takim alarmie nie ma. 12 alarmów fałszywych to alarmy z instalacji wykrywania i nad tym zawsze się trochę bardziej pochylamy, bo powinniśmy dążyć do tego, żeby te systemy, instalacje wykrywania zagrożeń nie generowały niepotrzebnie fałszywych alarmów i niestety z reguły to nie jest błąd elektroniki systemu tylko gdzieś po drodze pojawia się błąd ludzki, ktoś np. potrafi zapalić papierosa w miejscu, w którym zainstalowane są czujki dymu bądź prowadzone są prace remontowe i ktoś nie pomyśli o tym, że należy wyłączyć system sygnalizacji pożaru albo daną sekcję czujek i zapylenie powoduje tego typu zdarzenia. Po każdym zdarzeniu z monitoringu, jeżeli jest to alarm fałszywy my robimy wystąpienie do zarządcy obiektu, żeby wytłumaczył, dlaczego tak było i jakiś plan naprawczy wdrożył, żeby tego typu sytuacje się nie powtarzały.

Radny Marcin Wach – chciałem dopowiedzieć do tego, o co pytał Radny Jaśkowiak, że problem schronów nie dotyczy tylko naszego miasta, powiatu a generalnie całego kraju, bo głównym problemem w tym całym temacie jest definicja słowa „schron”. Schron to miejsce, które powinno być wyposażone w grodzie, zapewniające stały dostęp filtrowanego powietrza z zewnątrz, wyjść ewakuacyjnych minimum 2. Większość społeczeństwa w naszym mieście żyje w przekonaniu, że bunkry czy schrony na Placu Grunwaldzkim, św. Małgorzaty czy innych lokalizacjach, a w obecnym stanie w ogóle nie mieszczą się w definicji tego słowa i schrony to doraźne, tak jak to było budowane w latach 80., np. Osiedle Zawiszów, gdzie piwnice były wyposażone w suszarnie, kuchnie, toalety i każdy budynek miał co najmniej 4 wyjścia z tych piwnic było traktowane jako schronienie doraźne, ale problem jest szerszy, bo w całym kraju według ostatniej kontroli NIK jest jedno miasto w Polsce, chyba Gdynia, w której na schronienie w takich obiektach może liczyć 16% ludności całego tego miasta, także problem jest ogólnopolski, nie tylko naszego miasta ani powiatu.

Radna Luiza Nowaczyńska – to prawda, co Pan mówi, natomiast my jako Rada Miejska razem z władzami powinniśmy poczynić jakiegokolwiek kroki, żeby zabezpieczyć przynajmniej części mieszkańców, te schrony odremontować czy przygotować, żyjemy w tak niepewnych czasach, że jesteśmy zobowiązani do podjęcia jakichkolwiek działań w tym kierunku.

Radny Marcin Wach – temat jest na tapecie, my o tym rozmawiamy, bez pomocy państwa nie da się takich obiektów budować i to jest główny warunek, pieniądze.

Radny Krzysztof Lewandowski – mam apel do nas wszystkich, nie siejmy defetyzmu. Nie będzie żadnej wojny, nie wszczynajmy paniki, cieszymy się życiem, pracujemy, uczymy się. Jak

mówimy o schronach, jeśli nawet znajdą się schrony na 100-200 osób to co, władza ma się tam schować. Nie ma takiego zagrożenia, nie oglądajcie tych telewizji.

▪ wystąpienie Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy

Prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy Jan Kalinowski przedstawił *sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy za 2023 rok* (zał. nr 9).

Radny Jan Jaśkowiak – dziękuję za tą prezentację i chciałbym podziękować za Państwa służbę, nie tylko w tych wszystkich kryzysowych akcjach ale też, że Państwo społecznie się udzielacie. Pamiętam i bardzo dziękuję też za wsparcie np. przy orszaku Trzech Króli, że zawsze mogą na Państwa liczyć, bardzo za to dziękuję.

Radny Marcin Wach – Panie Prezesie, chciałem na początku zauważyć, że Wasz udział w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym pokazuje, że świdnicka OSP jest potrzebna, a przede wszystkim jest skuteczna w tym, co robi, bo ilość wyjazdów to jest drugie miejsce w naszym powiecie, pokazuje, że zaangażowanie druhów jest naprawdę ogromne w to, co robią i to zasługuje na największy szacunek, dlatego z tego miejsca życzę Wam tyle samo powrotów, ile wyjazdów i dalszego rozwoju.

Prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy Jan Kalinowski – dodał, że w województwie Dolnośląskim na chyba 815 jednostek zajmujemy dziewiąte miejsce w wyszkoleniu i w interwencjach.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – żeby już skrócić pozwolę sobie skierować słowa do obu Panów Komendantów, czyli jednej służby. Straż Pożarna, czy to zawodowa czy ochotnicza to jednostki, które wzajemnie się uzupełniają w ostatnich latach, dużo bardziej zmieniły się przepisy w tym zakresie i uczestnictwo jednostek OSP jest częstsze, ale też wymusza na Państwu częstsze szkolenia, lepsze przygotowanie, a nam daje większe poczucie bezpieczeństwa. Prócz tego, że też chcę podkreślić tą bardzo dobrą współpracę między jednostką zawodową a ochotniczą chcę powiedzieć, że wyposażenie Straży Pożarnej przede wszystkim powinno być ciężarem państwa, ale jak wiecie -, na tyle, ile możemy, pomagamy. Czy będziemy mogli w tym roku, na razie obiecywać nic nie możemy, ale może się uda taki pomysł, który doprowadzi do tego, że będziecie Państwo dysponować lepszym sprzętem jest to ze sobą ściśle powiązane, bardzo bym tego chciała. Myśmy przyzwyczaili się do takiego stereotypu postrzegania Straży Pożarnej i strażaka jako tej osoby, która uczestniczy w akcji w odniesieniu do pożarów, a wszyscy doskonale wiemy, że Państwa rola w ostatnich latach bardzo mocno się zmienia, ewoluuje w stronę zdarzeń, które wymagają kolejnej porcji wiedzy, wykorzystania specjalistycznego sprzętu, bo to są zdarzenia związane z chemikaliami, ale też z wypadkami drogowymi, także incydenty medyczne, a Wasz system ostrzegania i szybkość Waszych reakcji niejednokrotnie powodują, że to właśnie Straż Pożarna jest pierwszą jednostką, która przyjeżdża na miejsce zdarzenia. Wasze przygotowanie jako ratowników jest bezcenne, wiem, że wielu już takie szkolenia posiada i to nie tylko ta kwestia, ale i praktyki przyczyniają się do tego, że ofiara zdarzenia zostaje uratowana zanim dojedzie Policja, Pogotowie z innych czynności, rejonu. Dzisiaj to zauważamy – system powiadamiania Pogotowia Ratunkowego nie funkcjonuje tak, jakbyśmy sobie tego życzyli. Ilość zdarzeń, ich gradacja, nie zawsze prawidłowo zrobiona powoduje, że jest wypadek na drodze i nie ma skąd wysłać karetki, bo są zaangażowane w inne zdarzenia. Straż Pożarna jedzie od razu, czyli Wasz potencjał przekłada się na bardzo szybkie reakcje - nie pośrednio, ale bezpośrednio. To akurat dotyczyło jednostki zawodowej, uczestniczyłam bardziej mentalnie w zdarzeniu, w którym to, że przyjechała Straż Pożarna i podjęła akcję ratunkową doprowadziło do tego, że osoba, której coś złego się stało, została uratowana. Żyje, ma się dobrze, gdyby liczyć na Pogotowie Ratunkowe, które było daleko od miejsca zdarzenia - kto wie, może tych minut by zabrakło i skończyłoby się nieszczęściem. Za to bardzo serdecznie dziękuję, wiem, że to dla Was kolejne mocne wyzwanie, ale radzicie sobie z tym znakomicie. Życzę Wam jako jednostkom bardzo dobrej współpracy, takiej, jaką widzimy w ostatnich miesiącach i gratuluję serdecznie wszystkich sukcesów. Każda podjęta interwencja

zakończona ochroną czyjegoś zdrowia, życia lub mienia to jest Wasz sukces, więc gratuluję tych sukcesów.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Joanna Gadzińska – również dołączam się do podziękowań, chylę czoła przed Komendą Powiatową, szczególnie dlatego, że Państwo zawsze nas wspieracie przy morsowaniu, to naprawdę trudne wydarzenia i bez Państwa wsparcia organizacyjnego, logistycznego to by nie było możliwe. Dzięki Wam nasza akcja WOŚP-owa – morsowanie jest tak piękne, a w tym roku szczególnie, bo były do dodatkowo pochodnie i po rozmowach z Panami Komendantami wiem, że może być jeszcze piękniej. Bardzo dziękuję w imieniu wszystkich morsów i swoim.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – dziękuję za dbanie przede wszystkim o nasze bezpieczeństwo, bo do tego Państwo jesteście powołani.

Przerwa 5 min

Ad 7. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie.

Ad 7.1

Projekt uchwały nr LXIV/1. **w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Świdnickiemu** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 10).

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Krzysztof Lewandowski – z radością i oburącz głosuję za tą dotacją dla Powiatu Świdnickiego, bo mieszkańcy Osiedla Sudeckiego już od bodajże 2 lat upominają się o ten chodnik, łącznik i to wszystko, co Pan Dyrektor wspomniał, jeśli będzie zrealizowane to zdecydowanie podniesie to bezpieczeństwo mieszkańców i atrakcyjność tego osiedla, także róbmy to jak najszybciej.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/1:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 11)

projekt uchwały nr LXIV/1 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Ad 7.2.

Projekt uchwały nr LXIV/2. **w sprawie przyjęcia Programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2024 w Gminie Miasto Świdnica** przedstawił Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdnicy Wojciech Burdek (zał. nr 13).

Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W sprawie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska - mam pytanie do Pana Dyrektora, ponieważ wczoraj w trakcie spotkania Komisji Budżetu były Panie, które reprezentują seniorów świdnickich i zwracają się z prośbą, dotyczy to dwóch aspektów. Jeden dotyczy opaski dla seniorów, która

była przekazywana seniorom. Panie mają zastrzeżenia co do formuły, ponieważ ta opaska była przekazana seniorom, później zabierana i osoba posiadająca taką opaskę nie mogła jej przekazać nawet przez swoją opiekunkę tylko musiała osobiście oddawać Państwu. Skąd wziął się taki pomysł oddawania tej opaski. Te osoby nie mogły przez swoich opiekunów, tylko osoba 94-letnia musiała bezpośrednio udawać się do Państwa żeby tę opaskę przekazać, to jest jedna prośba. Druga sprawa – ponieważ było bardzo duże zainteresowanie gazetą, która była przekazywana seniorom, była to gazeta „Senior”, gdzie prenumerata kosztowała tylko 48 złotych. Teraz Państwo odeszliście od tej prenumeraty, natomiast większość osób uważa, że dla nich było to coś ważnego. Czy coś w tym aspekcie może Pan powiedzieć.

Zastępca Dyrektora Wojciech Burdek – jeżeli chodzi o opaskę to jest to urządzenie techniczne, które jest na czas edycji programu wypożyczane i ono później do nas wraca po to, żeby dokonać przeglądu technicznego, nasi informatycy sprawdzają, czy te urządzenia działają poprawnie tak, aby przygotować je do następnej edycji. Jeśli chodzi o incydent, o którym Pani mówi, nic mi o nim nie wiadomo, sprawdzę to i prześlę stosowną informację, aby do takich rzeczy w przyszłości nie dochodziło. Co do prenumeraty, dziś jestem w zastępstwie za Panią Dyrektorką Kalin, więc jak tylko się spotkamy prześlę te sugestie do wyjaśnienia.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – myślę, że to jest ważne, żeby osoby starsze nie musiały bezpośrednio ich przekazywać, jeśli mają opiekuna to dla nich to jest prostsza sprawa, żeby taka opaska do Państwa wróciła. Chciałam też podziękować za to, że jesteście w programie pomocy poprzez osobę asystenta i pomoc wytechniowa, bo dla wielu osób jest to naprawdę coś ważnego, pomoc, która jest przekazywana osobom starszym.

Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska – uprzedziła mnie już Pani Radna Wiśniewska, ponieważ chciałam powiedzieć o tych opaskach, bo taka informacja padła od naszych senierek na Komisji Budżetu, Pan Dyrektor już odpowiedział na to pytanie, natomiast w protokole Komisji będzie to wszystko zapisane.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/2:

w głosowaniu: za -19 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 14)

projekt uchwały nr LXIV/2 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Ad 7.3.

Projekt uchwały nr LXIV/3. **w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach treningowych lub wspomaganych** przedstawił Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdnicy Wojciech Burdek (zał. nr 16).

Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Budżetu i Finansów nie zaopiniowała projektu uchwały, ponieważ nie było osoby merytorycznej do omówienia projektu uchwały na posiedzeniu Komisji.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/3:

w głosowaniu: za -19 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 17)

projekt uchwały nr LXIV/3 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

Ad. 7.4.

Projekt uchwały nr LXIV/4. **w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej - ciągowi pieszo-rowerowemu na terenie miasta Świdnicy** przedstawiła Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Synowiec (zał. nr 19).

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/4:

w głosowaniu: za -19 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 20)

projekt uchwały nr LXIV/4 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Ad 7.5.

Projekt uchwały nr LXIV/5. **w sprawie wskazania członka organu stanowiącego Gminy Miasta Świdnica jako przedstawiciela organu prowadzącego w komisji konkursowej powoływanej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 105 im. Polskich Podróżników i Odkrywców w Świdnicy** przedstawiła Dyrektor Wydziału Edukacji Magdalena Urbańska – Malucha (zał. nr 22).

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Współpracy Międzynarodowej jednogłośnie zaproponowała kandydaturę Radnego Rafała Fasugi, Nie wpłynęły inne kandydatury.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/5 – powołanie do komisji konkursowej Radnego Rafała Fasugę:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 23)

projekt uchwały nr LXIV/5 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

Ad 7.6.

Projekt uchwały nr LXIV/6. **w sprawie wskazania członka organu stanowiącego Gminy Miasta Świdnica jako przedstawiciela organu prowadzącego w komisji konkursowej powoływanej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 6 w Świdnicy** przedstawiła Dyrektor Wydziału Edukacji Magdalena Urbańska – Malucha (zał. nr 25).

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Współpracy Międzynarodowej zaproponowała jednogłośnie kandydaturę Radnej Danuty Morańskiej. Nie wpłynęły inne kandydatury.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/6 - powołanie do komisji konkursowej Radnej Danuty Morańskiej:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 26)

projekt uchwały nr LXIV/6 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

Ad 7.7.

Projekt uchwały nr LXIV/7. w sprawie przyjęcia "Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Świdnica w 2024 r." przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 28). Następnie poprosił Prezes Fundacji „Mam Pomysł” Adriannę Kaszubę o przedstawienie prezentacji w tym temacie.

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska – bardzo dziękuję za tą prezentację. Od 7 lat obserwuję Pani działalność z racji mojego wyuczonego zawodu i tą działalność oceniam bardzo wysoko we wszystkich aspektach. Ciągle jestem pod wrażeniem Pań kreatywności w wymyślaniu nowych wydarzeń, akcji promujących zwierzęta i mających na celu zbieranie środków finansowych na działalność schroniska. W wielu biorę chętnie udział i wspieram. Chciałam podnieść dwa tematy, z których o jednym Pani powiedziała, czyli chipowanie zwierząt. W tym roku w projekcie uchwały dodatkowo na chipowanie przekazujemy 9000 zł, w poprzednim roku chyba tego nie było. Mam pytanie, jaki jest koszt zachipowania jednego zwierzęcia i chcę wyrazić swoją opinię, uważam, że temat chipowania zwierząt powinien być finansowany z budżetu państwa, a nie miasta i mam nadzieję, że kiedyś doczekamy się takiej ustawy. Drugi temat – chciałabym, aby Pani rozważyła możliwość, aby więcej mieszkańców mogło odwiedzać schronisko i brać na spacer psy, ponieważ mam wiele sygnałów, że są osoby, które nie chcą być wolontariuszami, a chciałyby od czasu do czasu odwiedzić schronisko i wziąć psa na spacer. Wiem, że ten wolontariat bardzo restrykcyjnie pilnujecie, są szkolenia, to nie jest tak, że ktoś z ulicy może sobie przyjść i wziąć ale bardzo bym prosiła, aby przychylniej spojrzeć na mieszkańców i dać im taką możliwość. Proszę też powiedzieć o możliwości wirtualnej adopcji, to też jest ważne i w ten sposób mieszkańcy też mogliby pomóc.

Prezes Fundacji „Mam Pomysł” Adrianna Kaszuba – jeżeli chodzi o chipowanie to stawka rynkowa waha się w okolicach 100 zł, pytanie jest do lekarza weterynarii, czy wprowadzi psa do międzynarodowej bazy danych, ponieważ takiego obowiązku z tym momencie nie ma. Znakowanie zwierząt jest dobrą praktyką, w naszej ocenie jako pracowników schroniska, którzy mają z tego korzystać, chipowanie bez rejestrowania w bazach nie ma najmniejszego sensu, bo rejestr urzędowy nie wyczerpie potrzeby, kiedy zwierzę zostanie zagubione, skradzione bądź porzucone. Co do tematu wolontariatu, pierwszym aktem, który reguluje działalność wolontariatu w schronisku jest jego regulamin, który przyjął jako zarządca obiektu musimy - chcemy mieć wolontariuszy więc jesteśmy im to winni - który reguluje prawa, obowiązki. Zgodnie z prawem każdy wolontariusz, który swoje świadczenie świadczy na rzecz organizacji powyżej 30 dni, porozumienie musi zawrzeć. U nas dochodzi druga sprawa, tj. kwestia bezpieczeństwa. Nie wiem, czy ktoś z Państwa miał okazję być w miejscu, w którym na terenie jednej posesji żyje 16-20 psów, które dojedzą bądź nie, rozmnażają się w chowie kazirodczym, prezentują zachowania agresywne, są zaburzone behawioralnie i średnio bezpieczne, które później zamykamy w schroniskowym boksie, z dużego podwórka do boksu o powierzchni 6m².

W tym momencie zwierzę, które miało możliwość swobody ruchu, będzie prezentować różnego rodzaju zachowania, stąd też musimy wolontariuszy na to uwrażliwić, że mimo tego, że to są psy, które w większości jakiś dom miały, w takim środowisku, takich warunkach, które musimy spełnić ze względu na normy prawne, jakie istnieją, musimy wprowadzić pewne procedury, które nie są po to, aby zaszkodzić, tylko pomóc. Spójrzmy z perspektywy pojedynczego psa, który jeżeli w warunkach schroniska kogokolwiek zaatakuje, dochodzi do jakiegokolwiek zadrapania, pogryzienia, z tego wszystkiego sporządzana jest notatka służbowa, o tym wszystkim jest informowany sanepid, jeżeli mówimy o obserwacji osoby pokrzywdzonej i mamy inspekcję weterynaryjną, która obejmuje obserwacją psa. Pies, nawet jeżeli jest zdrowy i nie ma wścieklizny – na Dolnym Śląsku nie ma wścieklizny, na razie przynajmniej – pies jest już z taką łatką w kartotece „po pogryzieniu” i ten pies nie znajdzie domu. W tym momencie, biorąc pod uwagę nasze poprzednie doświadczenia, zachęcamy do włączenia się w stały wolontariat ze względu na kompetencje, jakie można nabyć. Wiele osób, które do nas przychodzą, w przyszłości planuje związać swoją karierę z weterynarią, pokrewnymi kierunkami, behawiorystyką zwierząt, co daje doświadczenie, angażujemy we współpracę lekarzy weterynarii, behawiorystów, doświadczonych opiekunów, żeby wolontariat nie był na zasadzie „przyjdź, podaj, pozamiataj” i zrób tą przykrą część pracy, która się odbywa u nas, ale również, żeby wyposażyć ich kompetencje i umiejętności. Dziękuję za ten głos i informację, jest ona dla mnie cenna, w tym roku przymierzamy się do pewnego rodzaju zmian w strukturze działania wolontariatu w jego koordynowaniu i zarządzaniu. Trzeci temat, adopcje wirtualne – tak, jest taki projekt stałego wsparcia jednego wybranego zwierzęcia w schronisku, mamy koordynatorkę Kasię, która pracuje od lat i idealnie dobiera pupila, to jest opcja dla tych z Państwa, którzy nie mogą się zdecydować na przyjęcie pod dach jakiegokolwiek czworonoga.

Radny Wiesław Żurek – również bardzo pozytywnie chcę się wypowiedzieć na temat działalności schroniska, mam ku temu powody, od czasu do czasu tam bywam, niemniej to, co mnie najbardziej boli to ten okropny dojazd do Was. Kto tam nie był z radnych to bardzo bym prosił, żeby się przejechał i zobaczył, jak ta droga wygląda. Nie wygląda źle, w niektórych momentach wygląda koszmarnie, można uszkodzić samochód. Składałem w tej sprawie parę razy interpelacje, raz napisałem nawet wniosek do budżetu, bez echa, kiedyś tam zrobimy, jest to ostatnia sesja, nie wiadomo czy będziemy tu siedzieć. Taki apel do przyszłego prezydenta – wiem, że są ważniejsze potrzeby, jeżeli chodzi o drogi ale tam jest koszmar. Chcę dodać, że nie ma tam żadnego parkingu, mały parking w obrębie schroniska służy przede wszystkim pracownikom. Jeżeli jest organizowana jakaś akcja, które często Pani organizuje i wielki szacunek, bo przynoszą bardzo fajny efekt, pewnie i materialny i przychylny dla schroniska, nie ma tam gdzie zaparkować, nawet na tej kompletnie zniszczonej drodze. Jeżeli by była możliwość umieszczenia tablicy, ale to by było po stronie Miasta, przed wjazdem na tą drogę, z prośbą, aby zaparkować na ogromnym parkingu przed MZEC. Podejrzewam, że mogę tu dostać odpowiedź od Pani Prezydent, że jest plan zagospodarowania miasta i pewne rzeczy przewiduje. Doskonale znam warunki, jakie przewiduje tam plan i nie trzeba tam robić specjalistycznej drogi, gdzie trzeba zaangażować ogromne środki, wystarczy tam zrobić nakładkę podobną jak na Alei Brzozowej. Co prawda, po prawej stronie drogi plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje zabudowę mieszkaniową – ogromny błąd, bo tam nikt nie kupi działki i tam się nikt nie wybuduje, bo jest schronisko i jednak pieski tam szczekają. Podejrzewam, że osoba, która chciałaby się tam wybudować popełniłaby wielki błąd, więc nie trzeba wielkich nakładów inwestycyjnych na tą nakładkę. Mam ogromną prośbę do przyszłej Rady, żeby jednak znaleźć jakieś środki na ten dojazd i zrobić. Co do reszty – chapeau bas Pani Prezes, prowadzicie to fantastycznie.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – nie jest prawdą, że są tam tereny mieszkaniowe, tylko usługowo-przemysłowe, dlatego od początku taki, a nie inny pomysł ulokowania schroniska, ponieważ wiedzieliśmy, że będzie się to wiązało z różnymi utrudnieniami, uciążliwościami i szukaliśmy w mieście takiej działki, usytuowania, żeby nie kolidowało to z komfortem mieszkańców, osób, które byłyby w pobliżu w swoich domach i wybraliśmy dokładnie miejsce, które jest oddalone od strefy mieszkaniowej o dobrych kilkaset metrów, jak nie ponad kilometr, więc nie jest prawdą, że są tam tereny mieszkaniowe, w planie

zagospodarowania przestrzennego są tereny usługowe i przemysłowe. Dobrym pomysłem jest ustawienie tablicy i zachęcanie tych, którzy przyjeżdżają do schroniska, żeby te parędziesiąt metrów przeszli na własnych nogach, zostawiając samochód na przygotowanym parkingu. To nie jest daleko, jeżeli ktoś się wybiera do schroniska to ubiera się w strój odpowiedni, czyli buty wygodne, z ryzykiem zabrudzenia, bo idziemy do psów i na spacer, natomiast nie będziemy tam robić nakładki, ponieważ infrastruktura drogowa w tamtym rejonie wymaga zbudowania, a pierwszą rzeczą, jaką trzeba tam zrobić to kolektor ogólnospławny i kładzenie dzisiaj nakładki na czymś, co może za rok będziemy rozkopywać, mija się z celem. Będziemy tę drogę utrzymywać w takim stanie, żeby móc do schroniska dojechać. Pani Prezes o tym wie, służby też i dają sobie radę. Pani Wiesława Tetkowska wróciła w tej chwili ze zwolnienia lekarskiego, będzie się nadal zajmowała remontami cząstkowymi, na pewno ta droga, podobnie jak drogi szutrowe w mieście, zostanie przywrócona do takiego stanu, żeby komfort poprawić. Mam pytanie do Pana Dyrektora Gleby, bo chciałabym, żeby Państwo mieli pełną informację, jeżeli chcielibyśmy wykonać ten etap infrastruktury drogowej, który obejmuje dojazd do schroniska, jakiego rzędu to są wydatki.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – próbowaliśmy to, tak jak Pani Prezydent mówiła, zdefiniować. Przeszkodą jest kolektor sanitarny północny i to są inwestycje milionowe, bo to nie jest budowa kolektora tylko dla fragmentu drogi dojazdowej, tylko ten kolektor gdzieś trzeba zacząć, czyli przy ulicy Pogodnej i gdzieś skończyć, na pewno nie na granicy nieruchomości, czyli rozmawiamy o inwestycji, która dotyka milionów. Próbowaliśmy tą drogę dojazdową do schroniska włożyć w uzbrojenie tej infrastruktury, którą będziemy wykonywać dla Osiedla Pogodna. Tam robiliśmy taki majstersztyk, ale przeszkodą jest brak środków na budowę tego kolektora. Wodociągi nie ustają w staraniach, żeby zdobyć zewnętrzne środki na jego realizację i wtedy z układem drogowym będzie można wystartować, jesteśmy zainteresowani, ponieważ mamy tam grunty do zbycia, które też czekają na tą infrastrukturę. Na ten moment zrobiliśmy tam nawierzchnię z frezowiny i jeżeli są ubytki to na bieżąco będziemy je tą frezowiną wypełniać.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - to tyle o drodze. Mam jedną uwagę, trochę w odpowiedzi na to, co mówiła Pani Radna Rumiancew-Wróblewska, dopisując się do głosu Pani Ady, bo często o tym rozmawiamy, temat wolontariuszy i tych, którzy chcieliby przyjechać na spacer z psem. To nie jest takie proste, tak jak Pani Ada powiedziała o bardzo drastycznym przypadku psów z bardzo głębokimi zaburzeniami, jeśli Państwo tam bywacie, część z Was bywa, to widzicie również metryczki przygotowane m.in. przez behawiorystów, które dokładnie opisują charakter psa, jego dobre i złe cechy, bo psy są troszeczkę jak ludzie, ich psychika jest rzeczą nieraz bardzo naruszona przez przejścia, jakie mają za sobą, są to zwierzęta porzucane, katowane, które trafiają też z dobrych, przyjaznych, ciepłych domów po śmierci właściciela. Ułożenie takiego psa nie zawsze jest możliwe, niektóre z nich będą zdyskwalifikowane do kontaktu z człowiekiem nieprofesjonalistą, to psy, które swoje życie spędzą już na terenie schroniska do końca i osoba, która zgłasza się jako wolontariusz nie może być osobą przypadkową. Myśmy miały kilka takich sytuacji, kiedy ktoś skarżył się, że nie dostał pieska, kotka, a tak bardzo chciał, natomiast pogłębiony wywiad, który jest prowadzony z każdą osobą, która chce takim wolontariuszem zostać pokazuje, że ta osoba z różnych względów niestety nie nadaje się ani na osobę, która może być rodziną adopcyjną dla zwierzęcia, ani wolontariusza wyprowadzającego zwierzę na spacer. Zwierzę jest trochę jak dziecko, jeżeli zaczynamy tworzyć jakąś relację, a zwierzę jest osamotnione, spragnione człowieka, miłości to ten jeden wyrwykowy spacer może powodować, że po spacerze poczuje się znów porzucone. Zwierzęta trochę inaczej postrzegają świat – zjawił się ktoś, kto mnie chciał, po czym znowu mnie nie chcą. Rozumiem ostrożność w podejściu do całej grupy wolontariuszy, których jest bardzo dużo, to jest około 100 osób, natomiast być wolontariuszem w schronisku nie jest rzeczą łatwą. Pani Ada mówi o statystykach, rzeczach łatwych i przyjemnych, ale bycie wolontariuszem w schronisku dla zwierząt to jest sprzątanie klatek, które są nieraz bardzo mocno zabrudzone i śmierdzą, sprzątanie innych pomieszczeń, w których przebywają zwierzęta, sprzątanie bud, co jest średnio przyjemne i wielkie ukłony dla tych, którzy w swoim wolnym czasie, a kilkoro znam i są tam regularnie w wybranych dniach, ukłony dla tych, którzy swój czas chcą poświęcać na

rzeczy te mało przyjemne, które wiążą się z tym, że przebywają tam zwierzęta w różnym stanie zdrowia, to jest ta część, o której Pani Ada mówiła mało, ale opieka nad chorym zwierzęciem w elementarnym znaczeniu, sanitarno-higienicznym to nie jest rzecz prosta, stąd tym większe ukłony. Chcę dodać do tego, co powiedziała Pani Prezes o współpracy między gminami. Z jednej strony było mi bardzo miło udzielić rekomendacji fundacji, która ma zamiar rozszerzyć swoją działalność, ale druga rzecz to ostatnie wizyty „studyjne”, na które zaprosiliśmy samorządowców z innych gmin, byli pod wrażeniem, a dodatkowym efektem będzie współpraca z ościennymi samorządami, także w kontekście finansowym, bo patrząc na to, w jaki sposób gwarantujemy opiekę nad zwierzętami w naszej placówce stwierdzili, że chcą takiej współpracy ścisłej, są w stanie partycypować w kosztach infrastruktury koniecznej zwierzętom i to, mam nadzieję, stanie się lada chwila, ale największym sukcesem fundacji jest maksymalne skrócenie pobytu zwierzęcia w schronisku, przebadanego, wyleczonego, ułożonego przez fachowców, behawiorystów. Nie możemy powiedzieć, że w 100% to się sprawdza, to tak jak z adopcją dzieci, są sytuacje skrajne i adopcja nie wychodzi, ale w większości przypadków zwierzę jest tak przygotowane, że idzie do swojego nowego domu i tam się odnajduje i rodzina jest bardzo zadowolona, więc ilość adopcji przeprowadzona w tak optymalnym tempie, bo nie można zwierzęcia oddać z dnia na dzień, jest to wielki sukces fundacji a dla nas wszystkich takie poczucie, że inwestycja, o której zdecydowaliśmy wspólnie w roku 2015 jest inwestycją, która się bardzo w mieście sprawdziła, również dzięki dobremu operatorowi, za co bardzo dziękuję.

Radny Wiesław Żurek – odniósł się do swojej poprzedniej wypowiedzi, której intencją było tylko i wyłącznie to, żeby doprowadzić do tego, aby ta droga w katastrofalnym stanie zmieniła swój wygląd, nic więcej. Jeżeli chodzi o to, czy nie jest coś prawdą, czy co jest prawdą, zarzucanie komuś czegoś takiego, być może nie zwróciłem uwagi na zapis, ale jeszcze raz to sprawdzę. Wycięcie krzaków po obu stronach tej drogi, nałożenie lekkiej warstwy asfaltu, o co proszę i mam nadzieję, że to się kiedyś stanie, nie będzie kosztować, tak jak Pani Prezydent skorzystała z pomocy Pana Dyrektora, iluś tam milionów. Wiem, że ciężko znaleźć środki, że nie jest łatwo, ale stosowanie takiej socjotechniki z nawołaniem „nie możemy tego zrobić bo to będzie kosztować tyle i tyle milionów” jest również nie w porządku Pani Prezydent. Tą drogę trzeba po prostu doprowadzić do normalnego stanu, o nic więcej nie prosiłem i jeżeli się mijałem z prawdą, było to nieświadome i proszę tego nie zrozumieć, że chciałem kogoś wprowadzić w błąd. Proszę tylko o jedno, żeby prezydent w nowej kadencji się tym zajął, żeby dojazd był cywilizowany, nie będzie to kosztować milionów, tak jak zostało zasugerowane tylko po to, żeby zdyskredytować moją wypowiedź.

Radny Marcin Wach – dziękuję Pani Prezes za treściwą prezentację, ma nadzieję, że to nie tylko mój głos ale mieszkańcy naszego miasta, którym los naszych braci mniejszych jest bliski sercu, doceniają pracę fundacji, bo jest ona widoczna w naszym mieście, także dziękuję za to, gratuluję i życzę kolejnych sukcesów.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – absolutnie nie chcę dyskredytować niczyjej wypowiedzi, siedzi z tyłu Pani Dyrektor, która plany zagospodarowania przestrzennego ma w pamięci w sposób bardzo dobry. Chciałam tylko wytłumaczyć, dlaczego będziemy tą drogę utrzymywać w stanie takim, jakim jest. Jeżeli ŚPWIK otrzyma zewnętrzne środki, a o takie występuje na budowę kolektora, to tam będą głębokie wykopy za chwilę, więc kładzenie nakładki na taki stan drogi, jaki jest w tej chwili, jest wydatkiem nieuzasadnionym. Wiemy o stanie tej drogi od samego początku, kiedy powstawało schronisko, staraliśmy się o większe środki zewnętrzne na rozbudowę infrastruktury, nie tylko droga ale to, co pod ziemią, na duży etap otrzymaliśmy takie pieniądze, niestety nie udało nam się na tę dojazdową ulicę. Będziemy to robić na pewno, ponieważ chcemy uruchomić te działki, które są za schroniskiem, to nasze działki, które mamy nadzieję znajdą swoich nabywców, więc nie będziemy tego odwlekać w czasie w sposób niepotrzebny, ale dzisiaj robienie asfaltu na czymś, co będziemy musieli rozkopać nie jest uzasadnione, natomiast obiecuję, że przywrócimy tej drodze taki stan, żeby było można do schroniska wygodnie dojechać. Jeżeli jest taka potrzeba, Pani Ada też to sygnalizuje, nie tylko po okresie zimowym, ale w innych częściach roku, że wymaga stan drogi poprawy to reagujemy, niezależnie od tego, czy to jest marzec, sierpień czy listopad.

Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska – ad vocem chipowania, ponieważ Pani Prezes powiedziała istotną rzecz, że lekarze weterynarii chipując zwierzęta nie zawsze wprowadzają dane do bazy międzynarodowej. Właściciele mogą zrobić to sami, czy nie mogą, proszę powiedzieć jak to wygląda, żeby mieszkańcy i właściciele zwierząt wiedzieli.

Prezes Fundacji „Mam Pomysł” Adrianna Kaszuba – właściciele również mogą skorzystać z samodzielnego wprowadzenia zwierzęcia do bazy, zależnie od bazy taka usługa będzie odpłatną bądź nie, natomiast w bardziej popularnych bazach będzie to odpłatność rzędu ok. 50 zł, jeżeli dobrze pamiętam kwotę. Jeżeli chipujemy zwierzęta, bo o tym nie wspomniałam, wszystkie psy, które są odbierane przez właścicieli, z terenu miasta i nie tylko, są znakowane i rejestrowane, co robimy jako jeden z przykładów dobrej praktyki.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – Pani Prezes, Pani i wszystkim pracownikom chciałbym podziękować i pogratulować, robicie świetną robotę, a mieszkańców chciałbym zaprosić, jeżeli macie ochotę wyjść na spacer z pieskami, w najbliższą sobotę o godzinie 10:30 rusza „Spacer bezdomniaka” spod schroniska, wystarczy się zarejestrować i można pójść na spacer, także zapraszam wszystkich.

Radny Ryszard Makowski – zapytał Dyrektora Glebę, ile kosztuje 100 metrów powierzchni drogi asfaltowej, razy 4 bo tam jest chyba 400 metrów, ile to kosztuje.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – zapytał, jak gruby ma być ten asfalt.

Radny Ryszard Makowski – odpowiedział, że jak na Brzozowej.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – powiedział, że w granicach 80 zł za m².

Radny Wiesław Żurek – czyli rozumiem, że ten na Brzozowej kosztował miliony.

Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska – na Brzozowej nie ma takiej infrastruktury jak tu.

Radny Krzysztof Lewandowski – z tego, co Pani mówi wnioskuję, jest w Pani bardzo dużo pasji. To bardzo dobrze, bo to szlachetne dzieło, opieka nad zwierzętami bezdomnymi szczególnie. Tym bardziej przykro mi jest powracać do tematu, który omawialiśmy rok temu. Myślałem, że Państwo się jakoś do tego ustosunkujecie i wycofacie się. Czy to jest Wasz produkt, raczej na pewno - pokazał breloczek. Byłem dzisiaj na stronie Waszego sklepu i dalej Państwo sprzedajecie produkty ośmiogwiazdkowe, ośmiołapkowe, jakby ich nie nazwać. Koszulki, gadzety, torby itd. Mam wątpliwość, bo my jako miasto dajemy z pieniędzy podatników 250 tysięcy na funkcjonowanie tego schroniska, czyli na opiekę nad zwierzętami, a nie na propagowanie – no właśnie czego, jak to nazwać. W dzisiejszym programie, który mamy przyjąć w § 14 podpunkt h) działanie o charakterze informacyjno-edukacyjnym, to jest też wpisane w ten program. To jest informacja? O czym Państwo informujecie i kogo? Czy to jest edukacja? Czy Pani ma świadomość, że poprzez taką działalność edukujecie – nie, robicie coś odwrotnego. Macie pewną misję do spełnienia, a ta misja to też wychowanie młodzieży, która powinna być wrażliwa na cierpienie zwierząt, a to jest nawoływanie, do czego – do drwin, hejtu, to jakiś protest song. Nawet nie chcę słyszeć, czemu na to służyć, a ja tylko zwracam Pani uwagę i całemu zarządowi, że nie możecie za nasze publiczne pieniądze robić tych rzeczy. Ja zabraniam w imieniu podatników, proszę tego nie robić, robić za swoje własne i sprzedawać gdziekolwiek indziej, ale nie pod szyldem fundacji, czyli szyldem miasta, bo to jest niestosowne i niezgodne z finansowaniem tych przedsięwzięć, na które miasto daje te pieniądze. W ogóle nie będę tego głosował, dopóki nie zmienicie polityki i nie wycofacie się z takich działań to mojego głosu nie uzyskacie.

Radny Marcin Wach – kolejny raz wracamy do tego tematu. Tu jest napisane - też mam taki breloczek, proszę zwrócić uwagę – happy dog, czyli szczęśliwy piesek. Wypada tylko Radnemu Lewandowskiemu pogratulować, bo to jest kolejny przyczynek do tego, że te breloczki znowu będą się sprzedawały pewnie bardzo dobrze, a wracając do kwestii finansowania to tak jak Radny wspomniał, miasto daje 200 tysięcy, a utrzymanie schroniska kosztuje ponad milion

złoty, podejrzewam, że fundacja robi to ze swoich pieniędzy, nie z miejskich, bo jest skuteczna w pozyskiwaniu pieniędzy od sponsorów, wolontariuszy itd. Ja taki breloczek mam, proszę zapoznać się z ofertą na stronie schroniska.

Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska – Pan Radny Wach już częściowo odpowiedział, tylko chcę dodać, że my płacimy za utrzymanie psów w schronisku. Inne działania, fundacja, jak każda, finansuje z własnych środków, szczególnie te działania, które dotyczą produkcji i sprzedaży różnego rodzaju gadżetów, akcesoriów, ze sprzedaży której dochód jest przeznaczony na dalsze utrzymywanie schroniska. My płacimy za pakiet „podstawowy”, natomiast pieniądze dodatkowe są przeznaczane i po to są te dodatkowe sprzedaże, licytacje, pikniki, które służą na usługi niestandardowe, które odnoszą się do szczególnie chorych zwierząt, po wypadkach różnego rodzaju, dotkniętych różnymi chorobami, także onkologicznymi. Takie zwierzęta wymagają później nie tylko bardzo kosztownych zabiegów, ale też leków i specjalistycznego żywienia. Jest specjalna żywność, która jest droższa dla porzuconych szceniąt i kociąt. Nie ingerujemy w tę działalność fundacji, wręcz wspieramy w taki sposób, że wielu z nas kupuje różnego rodzaju gadżety. Naprawdę skupiłabym się na tym przesłaniu i myślę, że wszyscy jednak mimo wszystko lubimy szczęśliwe koty i słodkie psy czy odwrotnie i tej interpretacji proponowałabym się trzymać.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – chciałbym odnieść się do tego § 14 litera h) w punkcie 1. – działania o charakterze informacyjno-edukacyjnym są wspaniale opisane w § 13 tego projektu uchwały: edukacja w zakresie odpowiedzialnej i właściwej opieki nad zwierzętami, propagowanie sterylizacji albo kastracji psów i kotów, propagowanie adopcji zwierząt bezdomnych, informowanie o zakazach dotyczących handlu zwierzętami domowymi, informowanie oraz propagowanie potrzeby elektronicznego znakowania oraz rejestracji. Breloczki to gadżety reklamowe, wytwarzane na potrzeby zarabiania, nie edukacji, także Panie Radny, ma Pan tą uchwałę mam nadzieję przed nosem, tę samą co ja i wystarczyło ją poczytać.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – nie wiem, czy do Pani czy do Pani Prezydent mam kierować to pytanie, jak Państwo egzekwujecie od innych gmin środki za umieszczanie zwierząt w naszym schronisku, jak to wygląda, czy jakieś gminy zalegają z tymi opłatami, czy dużo dokładamy do zwierząt z innych gmin. Wstępnie mówił o tym Pan Dyrektor w trakcie posiedzenia Komisji Budżetu.

Prezes Fundacji „Mam Pomysł” Adrianna Kaszuba – chciałabym zaznaczyć, że z dotacji miasta nie są pokrywane żadne zadania dotyczące dystrybucji naszych gadżetów. Fundacja świadczy tą usługę jako zarządca schroniska, ale prowadzimy też działalność pozaschroniskową. Odpowiadając na pytanie odnośnie innych gmin – każda gmina zawiera umowę na dostarczenie usług i każdorazowo przyjęcie bezdomnego zwierzęcia jest fakturowane. Każda gmina ponosi większą odpłatność niż miasto ze względu na to, że dla miasta pracujemy, jest to objęte jedną dotacją, tamto jest fakturowane i o zaleganiu możliwości nie ma, to są środki z budżetów gmin. Tak samo jak dzisiaj rozmawiamy o programie dla miasta Świdnica, tak analogicznie jesteśmy umieszczani w programach innych miast i gmin jeżeli chodzi o świadczenie usług w postaci przyjęcia bezdomnych psów i kotów pod opiekę, akcje informacyjne czy interwencje weterynaryjne zwierząt poszkodowanych w wypadkach.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/7:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 29)

projekt uchwały nr LXIV/7 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

Ad 7.8.

Projekt uchwały nr LXIV/8. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie na wykonywanie zadań z zakresu utrzymania wód stanowiących własność Skarbu Państwa i ponoszenie kosztów utrzymania tych wód w 2024 r. przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 31).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lech Bokszczanin – jedno pytanie od mieszkańców, czy istnieje możliwość, żeby na terenie wałów robić ewentualne ścieżki rowerowe, czy prawo zabrania.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – rozmawiamy z nowym Panem Dyrektorem w tej sprawie. Chodzi nam głównie o ścieżkę wzdłuż wałów Golanowskiego.

Radny Wiesław Żurek – nic, tylko się cieszyć, ale czy może podjęliście jakieś rozmowy w sprawie naszego Zalewu, możliwości podniesienia lustra wody, bo to chyba jest najbardziej nurtujący problem, jeżeli chodzi o nasze relacje z tą instytucją.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – nie chciałbym zapeszać, ale wiadomości, które powziąłem na początku marca są następujące – skutecznie po raz trzeci Wody Polskie przeprowadziły przetarg na remont wału i jazu za kwotę 600 tysięcy. Podpisano umowę, na mocy której w ciągu 8-10 tygodni te prace zostaną przeprowadzone, zakończone i sfinansowane przez Wody Polskie i to pozwoli na podniesienie lustra wody do stanu pierwotnego, który ten slip umożliwi uruchomić Bosmanat. Zapowiedzi nowego Pana Dyrektora, u którego byliśmy 3 dni po powołaniu są takie, że na majówkę powinno już być dobrze, i taką wiadomość Dyrektorowi OSiR-u przekazałem, bo trzeba zająć się na poważnie bosmanatem, natomiast dmuchamy na zimne, ponieważ w tej chwili Wody Polskie z siedzibą w Legnicy procedują w RDOŚ nad pozytywną opinią dla ochrony tego, co było przedmiotem postępowania prokuratorskiego. W tej chwili ze szczerzą chcą się obyć zgodnie z obowiązującymi przepisami, ale za chwilę, o czym będziemy informować, musimy zrzucić znów lustro wody dosyć mocno, co za tym idzie ewakuować tą szczerzą w miejsce zdecydowanie głębsze w tym samym zbiorniku, który pozwoli im ten remont przetrwać. W scenariuszu najbardziej optymistycznym przewidujemy podniesienie lustra wody na majówkę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – tak to powinno wyglądać od razu, że powinni dostrzec tą szczerzą, ale jak już ją dostrzeżono to mam pytanie, czy dostrzeżono bobry, które pojawiają się również w Parku Centralnym. Jest to gatunek chroniony i zaraz może być konflikt między gatunkiem chronionym a tym, co my byśmy chcieli, żeby w tym parku było, czyli tak jak po przebudowie, bo jeżeli bobry zaczną budować żeremia i robić rozlewiska możemy mieć problem. Czy dostrzeżono również bobry oprócz szczerzi.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – nad zalewem „Witoszówka I” bobra nie spotkaliśmy, natomiast z inicjatywy Pana Komendanta Straży Miejskiej odbyło się jakieś 2-3 tygodnie temu w Straży Miejskiej spotkanie, w którym wziąłem udział. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Nadleśnictwa Świdnica, Wód Polskich i spotkanie było poświęcone głównie bobrom. Bobry dostrzegliśmy w Parku Centralnym w dwóch miejscach – pierwsza na wyspie wolnostojącej, która jest obok jazu przy ulicy Śląskiej. Bobry zaczynają nam bardzo mocno niszczyć wierzbę płaczącą, która tam jest i wprowadziliśmy kilka zabiegów chroniących tą wierzbę. Musieliśmy zmienić metodę, rodzaj siatki etc. i po spotkaniu, które dokumentowało ten stan, na monitoringu mamy udowodnione, że jest populacja od kilku do kilkunastu bobrów w rejonie Parku Centralnego i bobry, jako zwierzęta płochliwe, poruszają się nie tylko w korycie rzeki, ale swobodnie po parku, uciekając na razie przed ludźmi. Kolejne spotkanie zrobiliśmy ze znawcami przedmiotu z Uniwersytetu Wrocławskiego, korzystaliśmy z pomocy zespołu

autorskiego prof. Ledy, który pomagał uzyskać właściwe relacje w rewitalizacji terenów zielonych i dzisiaj mamy ofertę, procedowaliśmy nad nią, ten program wypłoszenia bobrów ze świdnickiego parku jest przedmiotem zlecenia. Uzyskanie odpowiednich zgód określonych organów powoduje, że takie opracowanie kosztuje nas w granicach 12 tysięcy, będziemy mieli z bobrami zdecydowanie bezpieczniej i to spotkanie również, ponieważ dotykamy koryta rzeki, było poświęcone temu, żeby podjąć działania, które umożliwią będą niezarastanie trzcina potoku Witoszówka w rejonie znajdującego się w osi widokowej podstawowej między ulicą Pionierów a Placem Ludowym i ta eliminacja trzciny, wypłaszanie zwierzaków, ochrona zwierząt jak czapla i inne gatunki chronione też będzie nas kosztować pieniądze i to też jest przedmiotem naszej uwagi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – przede wszystkim powinien w tym uczestniczyć Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, bo on za to odpowiada.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – w tym opracowaniu za 12 tysięcy RDOŚ jest również brany pod uwagę.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/8:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 32)

projekt uchwały nr LXIV/8 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

Przerwa 10 min

Ad 7.9.

Projekt uchwały nr LXIV/9. **w sprawie zmiany budżetu** wraz z autopoprawką przedstawił Skarbnik Miasta Kacper Siwek (zał. nr 34,34a).

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – jest to najpoważniejsza w tym roku korekta do budżetu, jaką przedkładamy. To korekta porządkująca jeszcze w pewnym sensie rok ubiegły, która pozwala nam na rozdysponowanie wolnych środków i nie tylko. Niestety nie wszyscy słuchali uważnie, bo tam jest kilka ciekawych liczb i jeśli mogę Pana Skarbnika prosić to poproszę o kilka sumarycznych liczb, nawet w przybliżeniu, a później jeszcze coś dopowiem. Proszę o podanie skutków podwyżki dla pracowników jednostek miejskich, dotyczy to Urzędu Miejskiego, MOPS-u, ŚOK-u, Straży Miejskiej, OSiR-u, Biblioteki, Muzeum i pracowników obsługi i administracji w jednostkach oświatowych. Czy Pan Skarbnik jest w stanie podać taką wielkość, i drugi temat podwyżkowy – podwyżki dla nauczycieli, łączna kwota, wysokość subwencji i ilość wkładu własnego Gminy.

Skarbnik Miasta Kacper Siwek – może zacząć od oświaty, ostatnio wprowadzaliśmy do budżetu 8 940 000 zł subwencji z budżetu Państwa, którą otrzymaliśmy na korektę wynagrodzeń nauczycieli, niestety po przeliczeniu środków, jakie są niezbędne na podwyżki wyszła kwota ponad 5 600 000 zł, czyli tyle dokładamy z budżetu do subwencji oświatowej, która została przekazana z budżetu Państwa na finansowanie wynagrodzeń nauczycieli. Skutki podwyżek dla pozostałych pracowników i obsługi administracji w szkołach oraz pracowników innych jednostek to kwota nieco ponad 5 400 000 zł.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – mam nadzieję, że dobrze Państwo słyszeli, jesteśmy w stanie przy tym budżecie naszym pracownikom samorządowym podwyższyć wynagrodzenia o ok. 10%, tak, jak się umawialiśmy z Państwem, Związkami Zawodowymi. Nauczyciele w tym czasie dostają podwyżki ok. 30%. Mówiłam na sesji, bardzo się z tego cieszę, bo nauczyciel, żeby rzetelnie podchodzić do swojej pracy powinien być motywowany także dobrym wynagrodzeniem. Chcę zwrócić uwagę na fakt, że to znów samorzady biorą na siebie bardzo dużą część skutków podwyżek. 5 600 000 zł to więcej niż 5 400 000 zł, czyli więcej musimy z naszego budżetu dołożyć do obowiązkowych podwyżek niż skutki podwyżek dla pracowników w jednostkach samorządowych. Wśród samorządowców już na ten temat trwa dyskusja, ponieważ bardzo liczyliśmy na to, że w taki sposób samorzady już nie będą traktowane, jeżeli rząd deklaruje podniesienie płacy nauczycielskiej to zaskutkuje to podwyższoną o odpowiednią kwotę subwencją. Tak się nie stało, będziemy również jako Związek Miast Polskich występować do rządu o przeliczenie i wzięcie na siebie skutków swoich decyzji. Powoduje ten fakt nie tylko uszczuplenia naszych budżetowych środków, ale bardzo poważny dysonans i poczucie niesprawiedliwości pomiędzy urzędnikami, pracownikami instytucji kultury czy sportu. Też chcieliby więcej, ale niestety nie ma takiej możliwości. Od samego początku byliśmy zapewniani, że doczekamy się zmian w systemie finansowania samorządów, większej stabilizacji i sprawiedliwości, na razie takich sygnałów nie słyszymy. Rozmawialiśmy o tym z Panem Skarbnikiem, pojawiła się taka propozycja Ministra Finansów o partycypacji samorządów w tzw. podatku ryczałtowym, który w tej chwili do nas nie trafia, ale to jest ok. 40 000 zł rocznie, a my potrzebujemy, patrząc na to, ile nam ubyło, ok. 30 000 000 zł, żebyśmy mogli nagradzać również naszych pracowników, utrzymać właściwy standard usług komunalnych itd. Zwracam na to Państwa uwagę, bo jestem bardzo rozgoryczona. Z rzeczy miłych, robimy pewne porządki w inwestycjach miejskich, co będzie oznaczało kontynuację pewnych zadań i imprez, które przy projekcie budżetu zniknęły, ale pojawiają się znów. To bardzo oczekiwane przez świdniczan wydarzenia w zakresie kultury, sportu i rekreacji. Mam nadzieję, że Państwo przeanalizują te zmiany i wyrażą dla nich aprobatę. To największa poprawka do budżetu, jaką składamy od początku roku, kto wie, czy nie największa w roku.

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny Jan Jaśkowiak – cieszę się, że środki, które zostaną przeznaczone na zwiększenie wynagrodzenia w placówkach budżetowych miejskich i za to dziękuję. Mam pytanie, ponieważ jest to ostatnia nasza sesja, w związku z tym chciałbym zapytać o bilans zamknięcia, jak Państwo oceniacie stan finansów naszego miasta, mam na myśli zarówno deficyt, jak i możliwości inwestycyjne, związane m.in. ze środkami, które popłyną albo z KPO albo innych funduszy. Mam świadomość, że przez te 5 lat dług zdecydowanie wyhamował z perspektywy 10-letniej, ale chętnie usłyszałbym Państwa podsumowanie na koniec kadencji, myślę, że może to być wartościowe dla przyszłej rady.

Skarbnik Miasta Kacper Siwek – Pan pyta o kondycję naszego miasta na przyszłość. Przyszłość ma to do siebie, że jest jedną wielką niewiadomą, szczególnie w tych trudnych czasach, kiedy mamy do czynienia z reformą finansów samorządowych, takie są przynajmniej zapowiedzi ministerstwa. Miałem okazję rozmawiać w zeszłym tygodniu z Panią Minister Hanną Majszczyk, która nadzoruje zmiany, które mają wejść w życie. Niestety tych zmian nie jest tyle, ile byśmy chcieli dla samorządów. Nie wiemy, czego się spodziewać i chyba nie mamy żadnej zadeklarowanej daty, czego możemy się w naszych finansach samorządowych spodziewać, więc bardzo trudno jest prognozować cokolwiek. W tym roku po raz pierwszy mamy subwencję rozwojową, w latach ubiegłych takiej nie mieliśmy. Nie mieliśmy bladego pojęcia na etapie równoważenia budżetu, czy będziemy mieć subwencję rozwojową czy nie, a jeśli nawet, to w jakiej wielkości. W ubiegłym roku pod koniec dostaliśmy 20 000 000 zł środków w postaci dodatkowej kwoty subwencji. To były dochody bieżące, które pozwoliły zrównoważyć nam budżet tego roku, one weszły jako wolne środki na etapie projektowania budżetu roku 2024 i go zrównoważyły, dzięki tym środkom jesteśmy w stanie utrzymywać miasto. Czy takie środki będą w przyszłych latach, nie mam pojęcia, nie ma żadnych aktów prawnych, z których wynikałoby to finansowanie, więc stabilności finansów nie ma żadnej. Budżet za zeszły rok

skończyliśmy nadwyżką w postaci nieco ponad 20 000 000 zł, m.in. stąd teraz te wolne środki, które rozdysponujemy. Sytuacja nie jest jasna, a kondycja miasta, jeżeli patrzymy z perspektywy roku ubiegłego to mogę powiedzieć, że jest dobra. Jeżeli patrzymy w przyszłość to jest kompletnie niestabilna, nie wiemy jak będzie. Dzisiejsza korekta polega na uruchomieniu wolnych środków, czyli pieniędzy, które są z rozliczenia kredytów, obligacji, pożyczek, nadwyżek, które są jednorazowymi pieniędzmi, którymi finansujemy wydatki o charakterze ciągłym, bo finansujemy zadania ze sfery oświaty, wynagrodzenia nauczycieli. Poziom nadwyżki operacyjnej jest minus 11 000 000 zł po tej korekcie, więc jeżeli oceniamy budżet i kondycję finansów z tej perspektywy, to myślę, że każdy może sobie odpowiedzieć na pytanie, co znaczy nadwyżka operacyjna, której nie ma, czyli miasto nie ma takich dochodów bieżących, które jest w stanie pokryć wydatki bieżące, ale to jest tu i teraz. Dokładnie tak samo mogłem się wypowiadać rok temu, kiedy nie wiedziałem, że będzie dodatkowe 20 000 000 zł, że będzie subwencja rozwojowa, więc niewiadomych jest cała masa, czekamy na projekt jakichkolwiek zmian. Jeżeli mówimy o długu na zakończenie kadencji, to rok 2019 to było zadłużenie na poziomie prawie 116 000 000 zł, rok 2023 to jest 107 000 000 zł, takie mamy zadłużenie miasta, więc jest stabilne, w ciągu ostatnich kilku lat spadło o kilka milionów, mówię wyłącznie o zadłużeniu z tytułu z kredytów, obligacji, pożyczek, o zadłużeniu MZN-u, które zmalało do zera, 2023 rok to pierwszy w historii MZN, w którym zadłużenie, też wliczany do naszego długu, wynosi 0 zł, to też warto wziąć pod uwagę.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – może to nie jest podsumowanie z wizją przyszłości, ale z pewnym skutkiem, który wynika z tego, że mamy nadzieję, że Państwo za chwilę przyjmą te zmiany, co też niewątpliwie wpłynie na kondycję budżetu. Przyjmując uchwałę o podwyższeniu płac dla pracowników oświaty, zarówno nauczycieli, jak i pracownicy obsługi i administracji, podwyższamy koszty utrzymania oświaty w ogóle, w tym koszty utrzymania przedszkoli, a przedszkola publiczne poprzez swoje koszty generują nam wysokość dotacji dla placówek niepublicznych. To jest jeszcze dziś niepoliczone, ale przypuszczamy, że za chwilę będziemy w bardzo trudnym dialogu, przedszkoli niepublicznych jest w Świdnicy sporo. Od czasów Pani Minister Zalewskiej prosiliśmy o rzetelną rozmowę ze stroną samorządową i ustalenie algorytmu, który będzie sprawiedliwy. W przedszkolach publicznych mamy możliwość wpływania na wysokość opłaty, jako organ prowadzący jak to przedszkole funkcjonuje, koszty, jakie płaci rodzic. W przedszkolach niepublicznych nasze władztwo jest bardzo ograniczone. Odpowiednie przepisy stanowią, na jakie cele powinny być przeznaczona dotacja, której udzielamy placówkom niepublicznym, ale później skontrolowanie tego jest mocno utrudnione, bo jest to tylko część kosztów poniesionych przez przedszkola, natomiast wysokość opłat jest ustalana przez właścicieli tych placówek. Spodziewamy się, że skutki dla nas znów będą milionowe, to nie będzie kilkaset tysięcy, tylko ogromne pieniądze, które na podstawie obowiązujących przepisów, bez możliwości odwołania się, będziemy placówkom niepublicznym wypłacać znacznie zwiększone dotacje. To też rzecz, która za moment nas dotknie, będziemy próbowali taki dialog podjąć ze stroną rządową, z Ministerstwem Edukacji Narodowej, ponieważ od 7-8 lat próbowaliśmy kilkakrotnie doprowadzić do sytuacji, żeby obowiązujący algorytm został zmieniony. Nie doczekaliśmy się tego, w niektórych wypadkach nawet odpowiedź z ministerstwa nie była wysyłana. Mam nadzieję, że przynajmniej w tym zakresie znajdziemy zrozumienie w stronie rządowej.

Radny Lesław Podgórski – chciałem trochę pocieszyć Panią Prezydent, jeśli to możliwe w sprawach finansowych, że podmioty medyczne podobnie, w przypadku podwyżek dla personelu medycznego, ustawowo dla personelu średniego i wyższego obiecały, a NFZ nie zwiększa środków z budżetu Państwa, ponieważ podmioty medyczne są przez niego finansowane i nie ma to przełożenia, praktycznie spada to wszystko na podmioty usługowe medyczne, może takie trochę pocieszenie w biedzie. Przypominam sobie, jak znany polityk powiedział, że dwa razy obiecać to jak raz dotrzymać, i niestety to się sprawdza w tej nowej kadencji. Jak zwykle w sprawach budżetowych nasz klub albo wstrzymywał się, albo był przeciw, ponieważ obecnie dotyczy to tak szerokiego spektrum pracowników związanych z podwyżkami to zagłosujemy jednomyślnie za tą uchwałą.

Radny Krzysztof Lewandowski – rzadko się zgadzam z Panią Prezydent, ale tu jesteśmy zgodni. Mamy prawo być rozczarowani, ja może trochę mniej, bo nie głosowałem na Koalicję Obywatelską, ale ja bardziej mam prawo czuć się oszukany. To rozczarowanie bierze się z tego, że w tych 100 konkretów, które rząd - a właśnie na dniach mija 100 dni - przedstawił, zrealizowanych jest może osiem, ale żaden oświatowy. Tych oświatowych było bardzo mało, bo były raptem dwa – szkoła bez religii i likwidacja prac domowych -bardzo ważna dla oświaty polskiej. Dwa punkty – żaden nie został jeszcze zrealizowany, ale nad tym pewnie pracują. Natomiast nie ma mowy o subwencji, o wsparciu samorządów, o oświacie jako wizji przyszłości i tu jest wielkie rozczarowanie. Pani zawsze podkreślała, że poprzedni rząd tego nie dostrzega, a nowy przyjdzie, będzie całkiem odmienny i zrobi dużo więcej – nie robi ani więcej, ani lepiej. Co nam z tego, to jest rozczarowanie i z tym nam trzeba żyć, natomiast 11 000 000 zł na te podwyżki musimy z budżetu wysupłać, to jest bardzo dużo, zwiększa nasze zadłużenie i deficyt na ten rok, ale ludziom trzeba dać te podwyżki, bo każdy chce godnie zarabiać za swoją pracę, natomiast pytanie, dlaczego teraz. Przez ostatnie 5 lat nie było podwyżek dla tych grup, proszę mnie poprawić jeśli się mylę, ale nie było podwyżek, byli trzymeni w bańce, że macie i radźcie sobie. Dlaczego Pani tego nie zrobiła, przecież to można było przewidzieć, że prędzej czy później tym ludziom będzie trzeba dać podwyżki, można to było rozłożyć na 5 lat ostatniej kadencji. Co roku, gdybyśmy dali 3% to oni dzisiaj by mieli 15% wyższe pensje, a nie o 10, czyli mogliby na tym skorzystać, a dla budżetu miasta rozłożenie na 5 lat dawałoby efekt spłaszczenia dużych kosztów, generalnie byłaby sama korzyść, ale było, minęło i oczywiście popieramy, będziemy za bo nie chcemy ludziom tego robić, natomiast ta dzisiejsza uchwała będzie przyćmiona tymi intencjami, które się za tym kryją. Nie chcę tego nazwać wyborczą kielbasą, ale Pani daje takie ciasteczka wyborcze tym wszystkim ludziom, oni to pewnie docenią i będą wiedzieli, jak mają głosować, ale ta ich radość minie szybko, bo pomyślą, że na kolejną podwyżkę będą musieli czekać, to szkoda.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – nie chcę być adwokatem diabła, Pani Prezydent nie jest diabłem ale podwyżki były i żeśmy za nimi głosowali, nie wiem jak Pan Radny głosował akurat.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – za Panem siedzą dyrektorzy jednostek, szkoda, że Pan nie widział ich min, kiedy Pan opowiadał rzeczy nieprawdziwe. To miny dezaprobaty dla Pana słów, bo mówi Pan nieprawdę. Pierwsze podwyżki dla pracowników samorządowych były w 2015 roku, kilka miesięcy po tym, jak zostałam prezydentem miasta. Wtedy była deflacja, a my podnieśliśmy płace od 8% w górę. Najwięcej wtedy otrzymały jednostki kultury, OSiR i MOPS, bo tam były płace na poziomie dna. Mój poprzednik używał takiego wskaźnika 2%, czyli dyrektorzy przy planowaniu budżetu otrzymywali, jak i w tej chwili, wskaźnik podwyżek 2%, a bardzo często zdarzało się, że w trakcie roku, mimo, że budżet był uchwalony, pieniądze te były wstrzymywane i dyrektorzy dostawali polecenie, aby wstrzymać jakiegokolwiek podwyżki, mimo zaplanowanych w budżecie środków. Za mojej kadencji działało się tak, że tuż po uchwaleniu przez Radę dodatkowych pieniędzy, natychmiast były uruchamiane pieniądze dla pracowników. Nigdy inaczej się nie stało, w miarę możliwości i środków podwyżki były co roku. Radni z Państwa klubu głosowali zazwyczaj przeciw albo się wstrzymywali, ale w ubiegłym roku były podwyżki w wysokości około 500 zł na każdego pracownika, więc nie jest prawdą, że nie było podwyżek. Natomiast efektem podnoszenia płacy minimalnej w sposób narzucony nam z góry jest tzw. wypłaszczenie płac, nie ma możliwości swobodnego kształtowania systemu wynagrodzeń, podwyżka w ostatnich miesiącach wyniosła 600 zł dla osób zarabiających poniżej minimalnej. Pochłonęło to spore środki i doprowadza to do sytuacji patologicznych, że nie liczą się kompetencje, wykształcenie, zakres obowiązków, zaangażowanie w pracę tak, jak mogłoby to być realizowane w latach 2015-2017. Później zostaliśmy postawieni pod ścianą i ta elastyczność bardzo mocno została ograniczona. Jest to ograniczenie samorządności w ogóle, narzuca nam się coś z góry i mówi „róbcie”, jeszcze najlepiej za wasze. Jest to niedobry system i będziemy cały czas apelować, aby to zmienić, natomiast przykre jest, że Pan tak to postrzega, o podwyżkach mówiliśmy na tej sali kilkukrotnie i uprzedzaliśmy z Panem Skarbnikiem, że do czasu ostatecznego podsumowania roku 2023, czyli posiadania twardych danych, jakimi środkami dysponujemy, nie weźmiemy na siebie

odpowiedzialności za wysokość podniesienia płac. O tym byli informowani wszyscy dyrektorzy placówek, jak i radni na tej sali. Spotkałam się ze związkami zawodowymi półtora miesiąca temu, też byli poinformowani o wysokości ewentualnych podwyżek, dotrzyaliśmy słowa, robimy to najszybciej, jak to jest możliwe.

Radna Violetta Wiercińska – dzisiaj otrzymałam informację, że środki na podwyżki dla nauczycieli zostały przekazane na konta placówek oświatowych i chciałabym bardzo za to podziękować, szkoda tylko, że na moje zapytanie o podwyżki i wyrównania dla nauczycieli, skierowane do Pani Prezydent, nie otrzymałam wcześniej odpowiedzi ani słowa wyjaśnienia. Radzono mi w tej sprawie napisanie interpelacji albo zapytania, na które czeka się około miesiąca i myślę, że to nie było poważne traktowanie nauczycieli, w których imieniu pytałam.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – nas bardzo zdziwiło takie zapytanie, ponieważ środki do placówek naszym obowiązkiem było przekazać do końca kwietnia, o czym Pani, jako nauczyciel, powinna wiedzieć. Zrobiliśmy to niezwłocznie po tym, jak otrzymaliśmy pełne, dwukrotnie sprawdzone dane ze szkół i przedszkoli. Nie byliśmy w żadnym opóźnieniu, byliśmy w ustawowym terminie i zrobiliśmy to około półtora miesiąca przed ostatecznym terminem wypłaty. To, że inne jednostki samorządu terytorialnego poradziły sobie z tym wcześniej, to chwała i gratulacje, natomiast nie było żadnego przekroczenia. Środki miały wpłynąć do placówek do końca kwietnia i tak zrobiliśmy.

Skarbnik Miasta Kacper Siwek – chciałem uzupełnić to, o czym Pani Prezydent mówi. Na ostatniej sesji deklarowałem, że środki zostaną przekazane do placówek w ciągu 2-3 tygodni. Środki wyszły z rachunku bankowego budżetu dokładnie w zeszły piątek, więc dokładnie 3 tygodnie minęło, odkąd wprowadziliśmy subwencję, policzyliśmy własne środki, ile musimy dołożyć i te środki zostały przekazane 3 tygodnie po mojej deklaracji.

Radna Violetta Wiercińska – myślę, że zapytania nauczycieli wiązały się z tym, że 1 marca 85% samorządów wypłaciło kwoty podwyżek i wyrównań.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Fasuga – oczywiście, temat oświaty - Pan Radny Lewandowski. Już miałem się z Panem zgodzić w dzisiejszej wypowiedzi, niestety nie udało się. To, że przez 5,5 roku raz zagłosujecie za budżetem to i tak nic nie zmieni do tego, co prezentowaliście przez ostatni okres w sprawie podwyżek i zmian, które były proponowane. Jako przedstawiciel oświaty, ciężko nie być zadowolonym, że rząd aktualnie docenił nauczycieli i dał nam tak dużą podwyżkę, pytałem na ostatniej sesji ile to będzie kosztowało miasto, niestety prawie 6 000 000 zł musimy do tego dołożyć, pomimo zapowiedzi, że podwyżka będzie finansowana z budżetu Państwa. Szkoda, że tak to dzisiaj wygląda. Jeszcze do budżetu jedna rzecz – Pani Prezydent, bardzo dziękuję w imieniu wszystkich, którzy w Świdnicy związani są z piłką ręczną, mamy w tym roku obchody 50-lecia, jest to grono paru tysięcy osób, które z piłką były przez te lata związane, bardzo wielu działaczy, przeznaczane są środki, impreza będzie we wrześniu, mam nadzieję, że będziemy mogli się na nich spotkać.

Radny Marcin Wach – chciałem się zwrócić do Radnego Lewandowskiego, żeby nie tracił wiary w nową ekipę, oni sobie poradzą z oświatą, bo spustoszenie, które tam powstało wskutek działalności ministra Czarnka musi trochę potrwać, proszę nie tracić wiary, oni to ogarną.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/9:

w głosowaniu: za -22 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 35)

projekt uchwały nr LXIV/9 wraz z autopoprawką został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

Ad 7.10.

Projekt uchwały nr LXIV/10. **zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Świdnicy** przedstawił Skarbnik Miasta Kacper Siwek (zał. nr 37).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/10:

w głosowaniu: za -18 , przeciw -0 , wstrzymało się -4,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 38)

projekt uchwały nr LXIV/10 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

Ad 7.11.

Projekt uchwały nr LXIV/11. **w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego – Miejskiego Zarządu Nieruchomości w Świdnicy** przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Alicja Masny (zał. nr 40).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/11:

w głosowaniu: za -22 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 41)

projekt uchwały nr LXIV/11 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.

Ad 7.12.

Projekt uchwały nr LXIV/12. **zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania w Świdnicy oraz wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych na terenie Miasta Świdnica** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 43).

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – ponieważ Pan Dyrektor wie, jakie mam stanowisko w tej sprawie, kiedy przegłosowywaliśmy uchwałę odnośnie powiększenia Strefy Płatnego Parkowania, wypowiedziałam się w tej sprawie, dzisiaj Pan Dyrektor powiedział, że telepatycznie Pan Radny Jaśkowiak też pewno myślał to samo, co ja, więc jest w tym temacie, ale też innych Państwa przekonałam do swojego wniosku, który Państwu przedstawię, ponieważ czytałam trochę, jak wygląda Strefa Płatnego Parkowania przed dworcami w innych miastach i np. we Wrocławiu, gdzie na podziemnym parkingu była Strefa Płatnego Parkowania, ale był czas 10-minutowy, żeby ludzie mogli sobie wyjść, odprowadzić bliskich i wrócić, to samo dotyczyło osób przyjeżdżających na dworzec do Wrocławia. U nas w ogóle nie wzięliśmy pod

uwagę takiej sytuacji, że ludzie przyjeżdżają, chcą chwilę побыć z bliskimi, odebrać osoby, które przyjeżdżają pociągiem, w ogóle tego nie ma w zapisie projektu uchwały, dlatego do swojej koncepcji, którą przedstawiłam na Komisji Budżetu, przekonałam radnych najpierw ze swojego klubu, później radnych z klubu PiS, ale również klubu Platforma Obywatelska i wszyscy zgodnie występujemy ze wspólnym wnioskiem do projektu uchwały.

Następnie odczytała wniosek: „*dopisać w §1 załącznika nr 1 do uchwały: 1) w pkt. 2 dodaje się literę w brzmieniu: „s/ Pl. Dworcowy (bezpłatny 20 minutowy czas parkowania, miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych)”* (zał. nr 44), który przekazała do Komisji Uchwał i Wniosków.

Myślę, że miasto nie straci wiele, jeśli chodzi o budżet, być może samo sformułowanie wniosku w jakiś sposób będzie nieprawne w stosunku do projektu uchwały, ale są w urzędzie prawnicy, a jest to wola większości mieszkańców przyjeżdżających, parkujących pod dworcem i wydaje mi się, że to jest tylko wyjście w kierunku osób przyjeżdżających i odprowadzających bliskich, więc bardzo proszę, by ten wniosek był przegłosowany i nasze sugestie były wzięte pod uwagę.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – uczestniczyłem w spotkaniach z komisjami, zarówno wczoraj, jak i dzisiaj, na których omawialiśmy ten projekt uchwały w sprawie Strefy Płatnego Parkowania i chwilę się jeszcze zastanowiłem między komisjami, a dniem dzisiejszym. Pamiętajmy elementarną rzecz, której nie mówiłem na komisji, że Centrum Przesiadkowe z pasażerami zaczyna się na Pl. Dworcowym, a kończy się na ulicy Kolejowej, na której nie mamy Strefy Płatnego Parkowania, natomiast infrastruktura drogowa, która została wykonana po stronie Centrum Przesiadkowego dla komunikacji kołowej, nie szynowej po stronie ulicy Kolejowej dopuszcza możliwość parkowania tych pojazdów w określonym limicie czasu bez konieczności wnoszenia opłat po to, żeby tą obsługą pasażerską można było prowadzić w sposób prosty. To nie jest wielka ilość, w tą zatokę wchodzi w granicach 4-5 miejsc ogólnodostępnych dla parkujących, jest zlokalizowany też postój taxi, więc gdyby była sytuacja, że obsługa Centrum Przesiadkowego znajdowałaby się tylko po stronie Pl. Dworcowego, ze Strefą Płatnego Parkowania to wniosek Pani Radnej byłby wart szczególnej uwagi, jednak dopuszczamy możliwość parkowania, postoju po stronie ulicy Kolejowej, gdzie strefa dojścia jest taka sama, bo tunel, który wybudowaliśmy w ramach inwestycji, dopuszcza możliwość przejścia na peron w takich samych odległościach. Myślę, że nad tym wnioskiem należy się zastanowić, to jest jeden powód. Drugi, o którym mówiłem na komisji – w Strefie Płatnego Parkowania za chwilę będziemy mieli parkometry już wszystkie nowej generacji, które umożliwiają, jak poprzednio, wnoszenie opłaty za pomocą bilonu, ale i kartą płatniczą, również opłacenia czasu nieopłaconego postoju w parkometrze, więc zanim taki wniosek zostanie przegłosowany i wprowadzona autopoprawka do projektu uchwały, musiałbym się skontaktować, i taką deklarację złożyłem, z producentem i dostawcą tych parkometrów, czy taka zmiana w zakresie modelowania tego czasu jest możliwa, bo trzeba ten limit czasu oznaczyć, tak jak w przypadku parkowania przed marketami, np. Netto, pobrać ten bilet jednorazowy, nieodpłatny, który wyznacza ten limit czasu. Mam przekonanie, że ta technika, którą dzisiaj mamy, pewnie pozwala, ale bez konsultacji z producentem, byłbym ostrożny i nie ryzykował. Jeżeli można by było prosić o jakąś warunkowość, wolałbym najpierw to sprawdzić, ustalić, a potem wprowadzić w życie, ale wracam do podstawowego aksjomatu. Ulica Kolejowa i zlokalizowane tam miejsca ogólnie dostępne do parkowania, które nie są objęte Strefą Płatnego Parkowania, nie wiem jak po stronie Kolejowej, muszę się upewnić u Pana Dyrektora, na pewno po stronie Dworcowej mamy wyznaczone miejsca dla osób niepełnosprawnych, żeby nie było zarzutów, żeśmy o tej kategorii społecznej zapomnieli i to są miejsca do parkowania nielimitowane czasem parkowania, tylko dedykowane dla tej kategorii uczestników ruchu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – w związku z tym, że w tej chwili konsensus jest w nas wszystkich, że od strony dworca również powinna być rotacyjność i czas np. 10,15 czy 20 minut po to, żeby kogoś wysadzić, pójść go pożegnać i wrócić. Z racji tego, że sam Pan Dyrektor powiedział, że trzeba sprawdzić warunki techniczne to proponowałbym, żeby tą uchwałą zająć się na kolejnej sesji, po sprawdzeniu wszystkich danych technicznych, a sądzę, że jest taka szansa ze względu na to, że przed marketami mamy nawet do godziny, żeby zrobić

zakupy i wkładamy bilet, sugestia jest słuszna, czy to będzie od strony Kolejowej czy od wejścia głównego, uważam, że ten czas na postój, żeby kogoś odprowadzić, był.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – uzupełnię to, o czym mówiłem na komisji, a nie mówiłem dzisiaj. Przemodelowaliśmy układ prowadzonej kontroli, uprzyjaźniając tą kontrolę dla potencjalnych sprawców nieopłaconego czasu postoju. Poprzedni układ, który funkcjonował przez całe lata polegał na tym, że kontrole w Strefie Płatnego Parkowania, ustaliwszy czas nieopłaconego postoju, wystawiał raport obowiązku wniesienia opłaty. W tej chwili, od kilku miesięcy przemodelowaliśmy układ kontroli tak, że idzie kontrola, którą pełnią pracownicy Biura Strefy Płatnego Parkowania, ustala fakt nieopłacenia czasu postoju, a po 5 minutach ta sama kontrola wraca do tego samego samochodu, gdzie istnieje już faktografia fotograficzna o tym, że ten postój nie zostaje opłacony. Jeżeli po 5 minutach ten przypadek się powtórzy, że nadal ten postój będzie nieopłacony to wówczas kontrola jest zobligowana do tego, żeby takie wezwanie do uiszczenia opłaty wprowadzić. W związku z tym nie chciałbym ingerować w możliwości parkometrów, ale może trzeba przemodelować układ kontroli realizowanych przez pracowników Biura Strefy, żeby w odniesieniu do Placu Dworcowego, niech to będzie dla kontroli te 10-15 minut, ale ograniczmy się tylko do tego obszaru i nie będzie to powodowało konieczności przeprogramowywania parkometrów, bo to duże pieniądze.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski – zapytał Dyrektora, czy jeżeli przyjęliby taki wniosek jak zgłosiła Pani Radna, to czy to, o czym przed chwilą powiedział, będzie możliwe do zrealizowania.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – tak, będzie możliwe do zrealizowania, bo samochód parkujący z nieopłaconym czasem postoju na Placu Dworcowym zostaje zidentyfikowany przez kontrolera. Jest zdjęcie - jest godzina, jest sytuacja. Ta kontrola biletowa wraca, zmieniając wewnętrznie regulamin kontroli, bo tego nie definiujemy w uchwale, przyjmujemy wniosek, o którym Pani Radna mówi np. 15 minut i kiedy kontrola wraca po 15 minutach i spotyka ten sam samochód z nieopłaconym czasem postoju, jest uprawiona do tego, żeby wezwanie do uiszczenia opłaty wydać, natomiast kiedy pojazdu nie ma, bo ktoś się odprawił, pożegnał i odjechał, takich przypadków nie będzie.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – jednak trochę mam wątpliwości, Sami sobie komplikujecie tą sytuację. W momencie, kiedy samochód będzie stał, kto będzie kontrolował, w jakim momencie on podjechał, kiedy będzie odjeżdżał. Prostsza sytuacją, nawet na dłuższy okres, jest wprowadzenie bezpłatnych kart parkowania, jak to ma miejsce w innych miastach. Te parkometry muszą obsługiwać taką formułę, skoro są w innych miastach. Nie zgadzam się z Panem, że mamy możliwość parkowania od ulicy Kolejowej. Przyjeżdżają pod dworzec starsze osoby, w różnym wieku, przechodzenie przez wszystkie schody, bo winda jest nieczynna przy Centrum Przesiadkowym i od tamtej strony wchodzenie po wszystkich schodach mija się z celem. To jest jakiś absurd, możliwość krótkiego postoju przed dworcem, wysadzenia bliskiej osoby czy przyjechanie po nią i tylko 20 minut poczekanie pod dworcem rozwiązuje sytuację dla mieszkańców, nie ma konfliktowych sytuacji, kwestia tylko bezpłatnych kart postoju dla tych samochodów. Jest to prosta sprawa, potwierdzam to, co mówi Pan Przewodniczący – jesteśmy dzisiaj na ostatniej sesji, kwestia poczekania miesiąca czy dwóch, by wrócił ten projekt uchwały. Pan Dyrektor wróci przygotowany do tego, jak będzie to wyglądać, czy są takie możliwości, bo jeśli we Wrocławiu to zostało wprowadzone to kwestia zakupu nawet jednego nowego parkometru, który będzie obsługiwał tego typu formułę – bezpłatnych kart do parkowania i sytuacja się rozwiąże. Wprowadzony zostanie chaos, ktoś powie, że zaparkował o 10:10 a okazuje się, że o 10:15, będzie chodził i tłumaczył się z tej ilości czasu. Przyjeżdżają różne osoby, zawsze przed głównym wejściem jest odpowiednie miejsce do zaparkowania, jeśli chce się osobę wysadzić, tym bardziej, że jest możliwość kupienia biletu, a nie przechodzenia od Kolejowej. Każdy przyjeżdża w ostatniej chwili, chce jak najszybciej załatwić sprawę, to w ogóle się mija z celem, że mówimy o tym, że możemy od drugiej strony spokojnie zaparkować. Owszem, mogą zaparkować osoby, które chcą dłużej tam samochód zatrzymać, a nie osoby, które chcą na szybko, przyjeżdżają w ostatniej chwili i może chcą jeszcze pomóc

komuś zanieść torby na peron. W każdym mieście jest taka możliwość, przy lotnisku jest taka możliwość, to my mamy być miastem, które będzie zupełnie wyizolowane na mapie Polski. Myślę, że nawet jeśli dzisiaj nie przyjmujemy tego projektu uchwały będzie niczym w stosunku do tego, że jeśli zrobimy to dobrze.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – odczytał swój wniosek o *przeniesienie projektu uchwały nr LXIV/12. na kolejną sesję ze względu na sprawdzenie możliwości technicznych czasowego parkowania przed dworcem* (zał. nr 45). Powiedział, że ten wniosek będzie głosowany pierwszy jako najdalej idący.

Radny Jan Jaśkowiak – zabierałem głos na komisji, też zgłaszałem swoją wątpliwość związaną ze stworzeniem Strefy Płatnego Parkowania na Pl. Dworcowym. Wiązało się to też z chęcią, by strefa „kiss&ride” funkcjonowała dla podróżnych, bo to niewątpliwie ułatwia zarówno odebranie kogoś z dworca lub przywiezienie, ale Pan Dyrektor ma rację, że dobrym miejscem jest miejsce przy ulicy Kolejowej, ale jeśli byśmy zdecydowali się wprowadzić Strefę Płatnego Parkowania przy ulicy Dworcowej to musimy w takim przypadku w dobry sposób oznakować, że taka strefa jest i poinformować mieszkańców, że taka strefa znajduje się od Kolejowej, bo obecnie rozmawiamy o tym, że wprowadzimy Strefę Płatnego Parkowania przy ulicy Dworcowej i to budzi wątpliwości, bo ogranicza się mieszkańcom możliwość swobodnego postoju w tym miejscu, ale jeśli byśmy o tym informowali i stworzyliśmy w tym samym czasie odpowiednie oznakowanie przy ulicy Kolejowej to myślę, że wtedy takie rozwiązanie będzie wystarczające i doprowadzi to zarówno do zachowania pewnego porządku przy ul. Dworcowej, jak i mieszkańcy będą mogli swobodnie zatrzymywać się, żeby odebrać lub kogoś zawieźć na dworzec, wtedy to rozwiązanie będzie odpowiednie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Fasuga – zapytał Dyrektora Glebę, jeżeli to przełożymy na kolejną sesję, czy są jakieś przeciwwskazania formalne co do tej uchwały.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – odpowiedział, że nie.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – przy ulicy Kolejowej jest też problem miejsc parkingowych.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – odpowiedział Radnej, że nie tylko na Pl. Dworcowym mamy kłopoty z parkowaniem. Jak jesteśmy już przy wielkich miastach, dworcach, lotniskach to przypomnę, jak rozwiązuje się problemy parkowania np. we Wrocławiu. Niedawno, przez przypadek usłyszałem, że na kilku dzielnicach we Wrocławiu wprowadzono strefy płatnego parkowania, co zadowoliło mieszkańców tamtych dzielnic i uwolniło miejsca parkowania. W związku z tym, musimy się zastanowić – nad tym, w którym kierunku mamy iść, żeby był zrównoważony rozwój miasta. Cały czas próbujemy zagospodarować całą przestrzeń publiczną pod miejsca parkowania. Część świdniczan, którzy posiadają samochody to się podoba i oni oczekują tego, żeby miasto cały teren zagospodarowało pod parkingi, a dużej części to się nie podoba i te głosy nie są odosobnione, które wymagają przestrzeni wolnej od parkujących samochodów i ruchu pojazdów. Jeżeli zagospodarujemy wszystkie wolne przestrzenie na Osiedlu Młodych pod miejsca parkowania, na terenach naszych i Spółdzielni Mieszkaniowej, efekt spotkamy taki, jak na Osiedlu Zawiszów, na którym jest problem z parkowaniem, a na Osiedlu Młodych więcej nie wykręcimy, bo nie ma przestrzeni w poziomie terenu, a budowa parkingów wielopoziomowych to koszt rzędu 100-200 tysięcy zł za stanowisko. Za chwilę, w kolejnych latach mamy szansę utopić się w samochodach. Kraje Europy Zachodniej i Skandynawii likwidują miejsca do parkowania, a nie tworzą na siłę nowych, także nie widzę przeciwwskazań, żeby uchwałę przełożyć, bo bałagan na Pl. Dworcowym jest odkąd skończyliśmy Centrum Przesiadkowe, próbujemy je uporządkować. Państwo występujcie z taką propozycją, więc ją przyjmuję, do Państwa należy decyzja.

Radny Krzysztof Lewandowski – ta uchwała i plac przed dworcem kolejowym pokazuje, że to wierzchołek góry lodowej. Mamy problem z parkingami – w śródmieściu, na Osiedlu Młodych, Zarzeczcu i każdym innym osiedlu. Trzeba to rozwiązać, polityki różnego rodzaju, które

przyjmowaliśmy nie wskazywały takich rozwiązań, bo szukanie kolejnych pustych placów do niczego nie prowadziło, możemy znaleźć 50 miejsc parkingowych, nie więcej. Rozwiązania kompleksowe są tutaj potrzebne. Odwołam się do haseł wyborczych chyba wszystkich kandydatów w najbliższych wyborach i wszyscy powtarzacie to samo – potrzebne są parkingi, z tym, że ja pierwszy to powiedziałem. Parkingi są drogie, ale nie musimy tego robić sami, to trzeba zrobić w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, niech ktoś postawi te parkingi, my nie musimy na tym zarabiać, ale mieszkańcy będą mieli korzyść i to jest droga do rozwiązania tego problemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie swój wniosek o przełożenie projektu uchwały na następną sesję jako najdalej idący:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -2,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 46)

wniosek został przyjęty
projekt uchwały został przeniesiony na kolejną sesję

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 47 do niniejszego protokołu.

Ad 7.13.

Projekt uchwały nr LXIV/13. **zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia regulaminu udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy Miasto Świdnica na zadania służące ochronie wód polegające na przyłączeniu budynków mieszkalnych do zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 48).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/13:

w głosowaniu: za -22 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 49)

projekt uchwały nr LXIV/13 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 50 do niniejszego protokołu.

Ad 7.14.

Projekt uchwały nr LXIV/14. **w sprawie ustalenia regulaminu korzystania z Ogródka Jordanowskiego w Świdnicy** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 51).

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Krzysztof Lewandowski – zapewne wszyscy wiemy, że nazwa „Ogródek Jordanowski” wzięła się od Henryka Jordana, czyli bardzo znanego w minionych czasach lekarza, który propagował Ogródki Jordanowskie, kulturę fizyczną itd. Mam prośbę, żeby nie zapomnieć o tym i nad wejściem napisać, że to Ogródek Jordanowski tak, żeby ta nazwa pozostała, żeby ją propagować jako całą ideę tych ogródków.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – chciałem uspokoić Pana Krzysztofa, że przy przekazaniu placu budowy, historyczna nazwa Ogródek Jordanowski, która wisiała nad głównym wejściem do tego ogródka została przez nas zabezpieczona i na pewno będzie odtworzona.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/14:

w głosowaniu: za -22 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 52)

projekt uchwały nr LXIV/14 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 53 do niniejszego protokołu.

Ad 7.15.

Projekt uchwały nr LXIV/15. **w sprawie nadania tytułu „Zasłużonego dla Miasta Świdnicy”** dla Pana Piotra Snopczyńskiego przedstawił Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski (zał. nr 54). Następnie poprosił o przedstawienie laudacji Radną Violetę Wiercińską.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/15:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 55)

projekt uchwały nr LXIV/15 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 56 do niniejszego protokołu.

Ad 7.16.

Projekt uchwały nr LXIV/16. **w sprawie przyjęcia regulaminu określającego zasady korzystania z terenu przy ul. Wewnętrznej w Świdnicy t.j. działek gruntu nr 1998, 1999, 2000, 2006, 2007** przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Alicja Masny (zał. nr 57).

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – pisałem interpelację w sprawie, o której jest ten projekt, czyli zaśmiecanie i złe zachowanie niektórych użytkowników bloku śródmiejowego. W interpelacji prosiłem o możliwość zainstalowania albo monitoringu, a najprostszym rozwiązaniem, o którym też pisałem, było światło na fotokomórkę. Do dnia dzisiejszego nic się z tego nie zadziało, mieszkańcy, którzy po nocach korzystają z tego terenu dalej zaśmiecają, dalej jest problem, dlatego nic się nie zadziało.

Dyrektor Wydziału Alicja Masny – to nie jest tak, że nic się nie zadziało, próbowaliśmy ustalić taki sposób działania, który trwale rozwiązałby te problemy. Przede wszystkim to nie nasi mieszkańcy zaśmiecają ten teren, tam bywają grupy gości, mówiących obcojęzycznie i mieszkańcy boją się wracać np. z drugiej zmiany z pracy, mówią, że to niebezpieczne miejsce. Zaczęliśmy przede wszystkim od ustalenia, czy możemy w jakiś sposób ten teren zabezpieczyć trwale i wróciliśmy do pomysłu użytkowania bram wjazdowych. Od każdej strony jest brama, która będzie zamykana i otwierana, są też bramki, przez które mieszkańcy mogli będą przechodzić. Natomiast światła były zainstalowane w tunelach są psute, niszczone też nie przez mieszkańców ani najemców lokali użytkowych, tylko przez inne osoby. Raczej samo światło

i monitoring pewnie nie byłyby wystarczająco skuteczne, trzeba ten teren na czas godzin nocnych odciąć od użytkowania osób postronnych, niepożądanych, niemających żadnego powodu, żeby tam przebywać. W godzinach pracy wieży i biur, do których jest wejście z bloku śródrynkowego, blok będzie czynny i będą wzmożone patrole Straży Miejskiej, to się już dzieje, natomiast trwałe zamknięcie powinno spowodować zaprowadzenie spokoju i porządku skutecznie, mam nadzieję, że regulamin w tym pomoże.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – od tamtego czasu, od półtorej roku światła nie ma.

Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska – zapytała, kto miałby otwierać i zamykać bramę.

Dyrektor Wydziału Alicja Masny – firma porządkowa, przynajmniej z rana, która codziennie pojawia się, żeby ten teren porządkować. Ciężar organizowania otwierania i zamykania wziął na siebie Miejski Zarząd Nieruchomości i miejmy nadzieję, że to będzie dobrze wszystko funkcjonowało.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – zapytał, czy były jakieś konsultacje społeczne z tymi mieszkańcami.

Dyrektor Wydziału Alicja Masny – odpowiedziała, że nie było konsultacji jako takich z całą grupą mieszkańców, natomiast było wystarczająco dużo sygnałów ze strony mieszkańców ulicy Wewnętrznej, była także wizyta u Pana Prezydenta Wereckiego z konkretnymi oczekiwaniami i wszystko to, czego mieszkańcy mogli oczekiwać, mam nadzieję, w tym regulaminie rozwiąże ich problemy.

Radny Wiesław Żurek – chciałbym potwierdzić, że to niektórzy mieszkańcy również o to prosili, bo mieli w nocy dyskoteki, mieszkańcy przy zamknięciu tego nie będą mieli żadnych problemów dotarcia do swoich mieszkań, gdyż furtki, które są zamontowane w odpowiednich dwóch wejściach umożliwiają im to. Potwierdzam, tam nie raz był taki nieporządek, a wieczorami i w nocy tańce tam były i mieszkańcy proszą o to, żeby to zrobić, nie ma innego rozwiązania. Najłatwiej zamknąć, ale co innego, fotokomórki – to nic nie da.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – uważam, że to, co mogliśmy zrobić to nawet nie sprawdziliśmy tego i z tym mam problem. To moje zdanie, uważam, że światło chociaż powinno tam być na fotokomórkę założone, to może nie byłoby tam tego, co się dzieje.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – proces rewitalizacji tego kwartału był przeprowadzony w roku 2013 i początkowo funkcjonowało zamykanie bram. Ono później zaniknęło z różnych powodów, później była kolejna część rewitalizacji, czyli wracamy do pomysłu, który był sprawdzony, ale później było trochę zamieszania z tym, kto otwiera, kto zamyka. Dzisiaj porządkujemy to w taki sposób, przy udziale różnych podmiotów, żeby funkcjonowało to dobrze, podobny system funkcjonuje w Zaułku Świętokrzyskim, też z akceptacją mieszkańców, oni wręcz tego chcą. Chcą czuć się bezpiecznie, żeby było czysto, natomiast szybkość działania osób, które chcą tam zabrudzić przestrzeń czy stopień oświetlenia niestety nie mają takiego wpływu, jaki byśmy chcieli. Obserwowaliśmy to przez lata, nie ma innego wyjścia, trzeba zamknąć i koniec. Zostało to uzgodnione w ramach długich rozmów i myślę, że ten system, który dzisiaj Pani Dyrektor proponuje jest najlepszy.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/16:

w głosowaniu: za -17 , przeciw -0 , wstrzymało się -4,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 58)

projekt uchwały nr LXIV/16 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 59 do niniejszego protokołu.

Ad 7.17.

Projekt uchwały nr LXIV/17. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu na czas określony - 3 lat - lokalu użytkowego mieszczącego się w budynku przy ul. B. Głowackiego 1 w Świdnicy przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Alicja Masny (zał. nr 60).

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LXIV/17:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 61)

projekt uchwały nr LXIV/17 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 62 do niniejszego protokołu.

Przerwa 15 min

Ad 8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności po 23.02.2024 r.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska poinformowała, że radni otrzymali sprawozdanie na piśmie (zał. nr 63).

W załączeniu:

- sprawozdanie ze stanu i struktury bezrobocia w mieście Świdnica (zał. nr 63a)
- informacja dot. wydanych zarządzeń Prezydenta Miasta (zał. nr 63b)
- wykaz postępowań podprogowych o wartości od 85 000 do 130 000 zł, zgodnie z Regulaminem udzielania zamówień podprogowych o wartości do 130 000 zł netto (zał. nr 63c)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami (zał. nr 63d)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (zał. nr 63e).

Radni nie wnieśli uwag do sprawozdania.

Ad 9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji

Interpelacje odczytali i złożyli Radni:

- Magdalena Rumiancew-Wróblewska.....(zał. nr 64-67)
- Andrzej Ora.....(zał. nr 68)
- Zofia Skowrońska-Wiśniewska.....(zał. nr 69)
- Jan Jaśkowiak.....(zał. nr 70)
- Krzysztof Lewandowski – zapytał, kiedy jest otwarcie Ogródka Jordanowskiego i czy Rada Miejska będzie zaproszona.
Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - odpowiedziała, że nie przed wyborami.
- Władysław Wołosz.....(zał.nr 71)

- Violetta Wiercińska.....(zał. nr 72)
- Lesław Podgórski.....(zał. nr 73)
- Jan Dzięcielski – mieszkańcy ulicy Polna Droga proszą o powrót autobusu na tą ulicę, rozmawiałem z Panem Dyrektorem, wiem, że nigdzie to nie wypłynęło w konsultacjach społecznych, ale mieszkańcy chcieliby, żeby nad zalewem jechał autobus.
- Luiza Nowaczyńska.....(zał. nr 74,75)

Ponadto, interpelacje bez odczytywania złożyli radni: Andrzej Ora (zał. nr 76), Krzysztof Lewandowski (zał. nr 77,78).

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – mam prośbę do Pana Jaśkowiaka, bo ja też mam zidentyfikowane takie tabliczki, które wymagają korekty, tam są błędy i one wiszą po kilkanaście, kilkadziesiąt lat, wypadałoby je zmienić. Poprosimy o komplet zdjęć, nie pogładowo, tylko wszystko, co Pan znajdzie to do Pana Dyrektora, bo na pewno trzeba je sukcesywnie poprawiać.

Ciężka gatunkowo interpelacja złożona przez radnego Wołosza dotycząca ulicy Pułaskiego to temat, o którym warto powiedzieć. Od kilku lat intensywnie realizujemy programy dotyczące rewitalizacji przestrzeni w strefie objętej lokalnym programem rewitalizacji, pozyskujemy na to środki zewnętrzne. W ubiegłym roku zakończyliśmy dwa ogromne zadania w tym zakresie, niezwykle trudne i tu moje wielkie podziękowania pod adresem Pań Dyrektor Joanny Salus i Małgorzaty Synowiec, Pana Dyrektora Gleby. To było karkołomne zadanie, wynikające nie tylko z samej tkanki, na jakiej firmy wykonawcze pracowały, ale też z tego, że w takich przestrzeniach mieszana jest zwykle mieszana własność, jest bardzo dużo niewielkich działeczek należących do wspólnot, osób prywatnych, więc dojście do porozumienia już na tym etapie jest rzeczą trudną, ale my się takich nie boimy.

Odpowiadając Panu Krzysztofowi, my nie pracujemy przed wyborami, pracujemy w ruchu ciągłym, czyli planujemy inwestycje na kolejne lata, bo miasta nie da się zatrzymać przed, po wyborach, włączyć. Zapraszamy na otwarcie Ogródka Jordanowskiego pod koniec kwietnia.

Wracam do naszego obszaru, nie dotyczy to jedynie ulicy Pułaskiego, dotyczy całego kwartału, jest jednym z obszarów uwzględnionych w naszych planach rewitalizacyjnych. Na pewno będziemy pisać wnioski o pozyskanie środków zewnętrznych. Ten projekt wpisujący się znakomicie w Krajowy Plan Odbudowy i wtedy zrobilibyśmy cały kwartał. Czy tak się stanie, nie wiemy, o KPO się mówi głośno, natomiast jeszcze nie zobaczyliśmy ani jednego euro, liczymy na to, że projekty będą przyjmowane już za chwilę, bo czasu jest coraz mniej i wtedy można pomyśleć nie tylko o tej drodze, bo o niej nie można myśleć jak o odrębnej części, tam trzeba przebudować też sieci, wykonać pełny projekt, dojść do porozumienia w sprawach własności, ale na pewno jest to temat ważny, będziemy o tym pamiętać.

Następnie poprosiła Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Macieja Glebę o odpowiedzi w temacie interpelacji Radnych: Magdaleny Rumiancew-Wróblewskiej i Andrzeja Ory.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – uzupełnię odpowiedź Pani Prezydent. Właścicielem dużej części gruntów przy Pułaskiego w tym kwartale jest Spółdzielnia Mieszkaniowa i z nią również rozmawiamy, żeby te działania inwestycyjne połączyć, uzyskać efekt synergii i Pani Prezes Dorota Wiśniewska nie wyklucza takiej współpracy. Odpowiadam Radnej Rumiancew-Wróblewskiej – prawie sobie zęby powybiiałem. Jesteśmy po przetargach, powtarzaliśmy procedurę, mamy wyłonione firmy, które zajmują się ręcznym i mechanicznym zamiataniem. Są to firmy tradycyjne, które od kilku lat w Świdnicy walczą z tymi nieczystościami i obie firmy realizują usługę. Myślę, że do świąt 100% miasta będzie posprzątane, z tego wykazu ulic, który mamy w umowach, bo na wszystko nas nie stać, tak jak w przypadku akcji „Zima”. Na części dróg prowadzimy działania doraźnie, jednak większość miasta jest w letnim utrzymaniu czyszczona i z tych informacji, które posiadam na dzisiaj, jak tylko warunki atmosferyczne pozwolą, powinniśmy zdążyć do świąt. W odpowiedzi najlepiej będzie przekazać Pani Radnej umowy, w których będzie wykaz ulic, częstotliwość, tylko dzisiaj w przypadku zabudowy staromiejskiej i centrum miasta, realizujemy tą usługę przez firmę w ręcznym zamiataniu w miejscach, gdzie również dopuściliśmy prawo parkowania pojazdów i to

wymaga określonego czasu i perspektywy. Jeżeli chcemy doczyścić ulicę np. Traugutta to trzeba zrobić projekt organizacji ruchu zastępczego, wprowadzić oznakowanie informujące o tym, że w określonych dniach i godzinach parkowanie będzie zabronione po to, żeby zespoły ludzkie i nie tylko weszły i posprzątały tą ulicę, w związku z tym możemy powiedzieć, że od początku kwietnia wrócimy do normalnego harmonogramu realizacji. W tej chwili sprzątamy po zimie.

Panu Andrzejowi Orze nie zaprzeczę, wszystko jest aktualne, jeszcze potencjał i możliwości. Mamy takiego wykonawcę, jakiego mamy i to jest Świdnickie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów, który dzisiaj realizuje tymi zespołami ludzkimi, które ma, przede wszystkim te działania, o których mówiła Pani Prezydent – łatamy. Wielkie łaty, gdzie się tylko da i zdobywamy kolejne wolne środki w ramach budżetu i myślę, że 1 kwiecień może nie, ale w kwietniu na pewno, jeżeli nie w marcu, więc w niczym się nie różnimy, tylko z terminem realizacji. Niestety, trochę zawiodła też absencja chorobowa mojej pani inspektor, która ma gospodarkę drogową w zakresie utrzymania jezdni, 2-3 tygodnie jej nie było i teraz wracamy do działań, dajmy sobie szansę.

Odpowiedział Radnemu Podgórnemu, że obwodnica idzie do przodu w tempie innym, niż chcieliśmy, ponieważ w międzyczasie odbywały się konsultacje, bo obwodnica idzie po terenie gminy wiejskiej Świdnica w 90% i zostaliśmy zmuszeni do zorganizowania w poszczególnych świetlicach wiejskich spotkań z mieszkańcami tych miejscowości, których obwodnica dotyka. Łatwo nie jest, ale idziemy do przodu. Myślę, że będziemy mieli zwłokę jakieś 3 miesiące do pół roku w realizacji I etapu opracowania dokumentacji. Jak 30 lat czekamy na tą obwodnicę, to myślę, że się świat nie zawali, jak skutecznie tą obwodnicę zaprojektujemy, bo pierwsza rzecz to są rozmowy z mieszkańcami gminy wiejskiej Świdnica, ale to też trudne rozmowy z zarządcami dróg, bo obwodnica dotyka zarówno drogi krajowej 35, i tu jesteśmy w stałym kontakcie ze służbami Pana Jacka Mozalewskiego oraz umówieni na spotkania, ponieważ trudno się to projektuje. Zmiany w przepisach idą w takim kierunku, żeby utrudniać, podnoszone są standardy, założenia techniczne, które powodują konieczność dokonania jakiejś zmiany przebiegu, korytarzy, to też wynik rozmów z mieszkańcami. Obwodnicę wszyscy chcą, miasto jak i wieś, ale daleko od siebie i kiedy popatrzymy na projektowany przebieg, który jest mniej więcej w takim przebiegu, który był 20 lat temu realizowany przez GDDKiA, to w korytarzu niedużo się mieścimy, wtedy nie było protestu mieszkańców, a obwodnica miała charakter autostradowy z wysoką prędkością przejazdu. Dzisiaj pod nazwą „obwodnica” będzie to droga 7-metrowa w ruchu dwukierunkowym, pochowana tak, żeby mieszkańców jak najmniej dotykać. Nie jest tak, że ktoś coś odpuścił, jedyne, co się stało to kłopot z przeprojektowaniem układu drogowego, odsunięciem obwodnicy o 200-300 metrów od istniejącego korytarza, ale projektantom wkłada szereg działań, na które teraz nie ma czasu.

Ad 10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – przypomniał, że do 30 kwietnia należy złożyć oświadczenia majątkowe na stan 31 grudnia 2023.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – ponieważ jest to ostatnia sesja Rady Miejskiej w imieniu obecnych Radnych, zanim Pan Przewodniczący nam podziękuje, chciałam Panu Przewodniczącemu, całemu Prezydium, Pani Prezydent, Wiceprezydentom podziękować za tę kadencję Rady Miejskiej. Miejmy cichutką nadzieję, że też się znajdziemy, ale serdecznie dziękujemy za prowadzenie i za to, że byliśmy wspólnie tutaj przez ponad 5 lat.

Radny Marcin Wach - dziś kończymy pewien ważny rozdział. W ostatnim akcie pełnienia swojej roli w tej kadencji, chciałbym wyrazić głębokie uznanie i wdzięczność wobec wszystkich członków Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Świdnicy. Przez ponad pięć lat naszej wspólnej drogi, stawialiśmy czoła wyzwaniom, podejmowaliśmy decyzje, które kształtowały życie naszego miasta. Każde posiedzenie było nie tylko spotkaniem, ale i okazją do budowania wspólnego dobra, do głębszego zrozumienia potrzeb naszych mieszkańców. Polityka lokalna to niejednokrotnie labirynt, gdzie szukanie kompromisu bywa trudną i czasochłonną drogą. Ale jakże zadowalającą, kiedy udaje się osiągnąć wspólny cel.

Dziękuję Wam za Wasze zaangażowanie, za Waszą nieustanną pracę, czasem wymagającą poświęceń. Wasze wysiłki były podstawą dla wielu inicjatyw, które przyniosły pozytywne zmiany w życiu naszej społeczności. Dzięki Waszemu oddaniu i poświęceniu, Świdnica mogła rozwijać się w duchu solidarności, wspólnoty i bezpieczeństwa. Wasza praca przyczyniła się do wzrostu jakości życia naszych mieszkańców, do budowania lepszej przyszłości dla naszych dzieci. Teraz, gdy zamykamy ten rozdział, niech będzie to moment refleksji nad tym, co udało nam się osiągnąć, i nad tym, jakie wyzwania czekają nas w przyszłości. Wierzę, że Wasze doświadczenie, mądrość i determinacja będą kontynuować swoje dzieło, niezależnie od tego, jakie drogi każdy z nas wybierze. Dziękuję jeszcze raz za Waszą służbę, za Waszą pasję, za Wasze poświęcenie. Niech Wasza praca będzie nie tylko zapamiętana, ale i doceniana przez wszystkich mieszkańców Świdnicy.

Radny Marcin Paluszek – po raz ostatni chciałbym zabrać głos. Jak Państwo wiedzą, w następnej kadencji już się nie zobaczymy. Bardzo dziękuję za prawie blisko dekadę współpracy z większością Państwa na tej sali. Dziękuję Pani Prezydent, były różne chwile, ale tak to jest w polityce, nawet tej najmniejszej. Dziękuję urzędnikom, którzy bardzo często wychodzili ponad podziały i bardzo profesjonalnie podchodzili do moich pomysłów, interpelacji. Dziękuję Panu Przewodniczącemu, dziękuję za współpracę, myślę, że Pan Przewodniczący starał się pełnić tę rolę w sposób jak najbardziej koncyliacyjny i pozostanie to na długo w mojej pamięci. Wszystkim Państwu bardzo dziękuję za tą współpracę, za wszystkie rozmowy, dyskusje, w których mogłem uczestniczyć i życzę Państwu wszystkim powodzenia, bo wiem, że większość z Państwa kandyduje ponownie. Wszystkiego dobrego, dziękuję.

Ad 11. Zakończenie LXIV sesji Rady Miejskiej w Świdnicy

W związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady słowami - „zamykam LXIV sesję Rady Miejskiej w Świdnicy”.

Ad 12. Zakończenie kadencji Rady Miejskiej 2018-2024

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – poprosił Panią Prezydent do siebie na krótkie podsumowanie kadencji:

VIII kadencja, lata 2018-2024, ilość sesji: 64, w tym nadzwyczajnych 4; ilość podjętych uchwał: 640; ilość złożonych interpelacji przed tą sesją: 1216 - najczęstsze tematy interpelacji: naprawa chodników, remont dróg, komunikacja miejska - np. wiaty przystankowe, godziny odjazdu autobusów, infrastruktura miejska - np. ławki, oświetlenie uliczne, nasadzenia kwiatów, gospodarka odpadami; uchwalone plany zagospodarowania przestrzennego, coś, co jest bardzo ważne, a często przez nas samych niedoceniane : 9; ilość nadanych tytułów „Honorowy Obywatel Miasta Świdnicy” – 3: Marcin Draj, Eugeniusz Kępa, Helena Semenetz-Kwiatkowska ; „Zasłużony dla Miasta Świdnicy” – 11: Władysława Pawelec, Kazimierz Deptuła, Irena Kozłowska, Albert Gaszyński, Mariola Szaciło-Mackiewicz, Zdzisław Grześkowiak, Violetta Sobczak, Elżbieta Dudziak, Kazimiera Zając, Zbigniew Kowalski, Piotr Snopczyński.

Pani Prezydent, Wysoka Rado, chciałbym podziękować przede wszystkim w moim imieniu za to, że miałem zaszczyt przez dwie kadencje być przewodniczącym Rady Miejskiej w Świdnicy. Te dwie kadencje minęły bardzo szybko. Staralem się reprezentować nas wszystkich godnie. Jeżeli ktoś się poczuł urażony przez moje prowadzenie albo zachowanie – szczerze przepraszam. To, co zawsze mną kierowało i przyświecało, żebyśmy mimo różnic, bo różnimy się, żeby sesje Rady Miejskiej były na jakimś poziomie, we wzajemnym poszanowaniu, bo to jest bardzo ważne i byśmy razem stanowili drużynę. Wydaje mi się, wbrew pozorom, że nam się to udało, mówię to zarówno do prawej, jak i lewej strony. Mieliśmy bardzo często różne poglądy, ale chyba na tej sali nie było chamstwa, co niejednokrotnie widzimy gdzie indziej. Były uszczypliwości i złośliwości, ale chyba nie wynikały one z tego, że się wzajemnie nie szanujemy a z tego, że mieliśmy inne podejście i inne patrzanie na Świdnicę, na to, co się dzieje w kraju.

Niejednokrotnie to, co się działo w kraju było przenoszone na tą salę, ale uwierzcie mi, starałem się, by było tego jak najmniej, bo dla nas wszystkich najważniejsza jest Świdnica. Pani Prezydent, były to ostatnie i być może ciężkie ale za te dwie kadencje chciałbym Pani podziękować. Nie zawsze ześmy się zgadzali, ale zarówno dla Pani , dla mnie i nas wszystkich najważniejsze było to, żeby nasze miasto się rozwijało i za to, że miasto się rozwijało dziękuję Pani Prezydent, wszystkim urzędnikom, zostało Was mało ale chciałem serdecznie podziękować za Waszą pracę. Dekada minęła, jakbyśmy pstryknęli palcem a tu już 10 lat minęło. Życzę wszystkim Państwu sukcesów w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i tym, którzy zasłużą, niech dalej pełnią ta zaszczytną funkcję Radnego czy inną funkcję, którą będziecie pewnie w życiu jeszcze pełnili. Jeszcze raz serdecznie Wam wszystkim dziękuję, to był zaszczyt reprezentować Was wszystkich, bo nie zostałem wybrany w wyborach powszechnych na przewodniczącego, tylko to Wy żeście mnie wybrali, dlatego chciałbym Wam jeszcze raz serdecznie podziękować.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – dodam do tego, potwierdzając to, co powiedział Pan Przewodniczący, też kończę tą kadencję z takim wrazeniem, że mimo tego, że się różniliśmy, spieraliśmy, nieraz ostro, walczyliśmy o budżet, zmiany to każda z osób, które wchodziły w skład ostatniej Rady Miejskiej była z pewnością osobą, której zależy na Świdnicy, na tym, żeby miasto było coraz nowocześniejsze, ale też z szacunkiem dla dziedzictwa, które mamy, żeby odpowiadało na potrzeby mieszkańców i tak przez te ostatnie ponad 5 lat pracowaliśmy. Chcę dodać jedną rzecz, o której nie powiedzieliśmy – oby to była jedyna taka kadencja, w której dziwna i niebezpieczna choroba zamknie nas w domu i uniemożliwi bezpośrednie spotkania, dyskusje. Było to dla nas bardzo trudne wyzwanie, nie mogliśmy na początku do takiego sposobu debaty, dyskusji, przywyknąć, dotyczyło to nie tylko Rady Miejskiej, ale wszystkich gremiów. Myśmy też pracowali w systemie zdalnym, zdaliśmy ten egzamin na mocną piątkę, ale niech to zostanie tylko wspomnieniem, niech się nigdy nie powtórzy. Nie mogę życzyć sukcesów w nadchodzących wyborach wszystkim, bo to by znaczyło, że się nie zmieniamy, z wyjątkiem Pana Radnego Paluszka. Bardzo Ci Marcin dziękuję za te lata, za współpracę nieraz szorstką, ale z bardzo dobrymi efektami, bo kilka rzeczy udało nam się zrobić i to takich bardzo dużych, które zostaną w mieście na lata, ale życzę wszystkim, aby tą ostatnią prostą pokonali z uśmiechem, w dobrej formie i też powtórzę za Panem Przewodniczącym – niech zwycięża ci, którzy na to zasłużyli.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – poinformował, że pierniki są kupione ze składkowych pieniędzy.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski i Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska wręczyli Radnym imienne podziękowania i pamiątkowy piernik.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – chciałbym podziękować za zaufanie, prawie dekadę byłem przewodniczącym, chyba nikt nie uzyskał takiego zaufania przez te kadencje od czasu, kiedy z powrotem mamy demokrację. Jeszcze raz Pani Prezydent, Wysoka Rado, wielkie ukłony i podziękowanie. VIII kadencję Rady Miejskiej uznaję za zakończoną.

Następnie zaprosił Radnych do powieszenia pamiątkowego zdjęcia.

Przebieg obrad zarejestrowano na płycie CD przechowywanej w Biurze Rady Miejskiej, która stanowi integralną część protokołu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Stodółkiewicz

.....

/ Anna Stodółkiewicz /

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jan Dzięcielski

Świdnica, dnia 19.03.2024 r.